

№ 116.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Joanny.  
Niedz. św. Grzegorza.  
Pon. św. Filipa.  
Wt. bł. Bedy.  
Śr. św. Augustyna B.  
Czw. św. Teodozji P.  
Piąt. św. Feliksa P.

Wschód słońca godz. 5 m. 54  
Zachód słońca godz. 8 m. 00  
Dług dnia godz. 16 m. 06  
Przybyło godz. 8 m. 32

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 30  
Miesięczn. „ „ 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 4 kop. 40  
Półrocznie „ 3 „ 70

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 593

# ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sobota, dnia 24 maja 1913 roku.

Kantony: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minko  
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENY OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1<sup>1/2</sup> kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dnie świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu

## Własne domy i wille!

w uroczych miejscowościach pod Łodzią:

Julianowie, Langówce, Helenówku i Rokiciach (przystanek przy parku p. Königa)

z dogodną komunikacją tramwajową.

Wykonujemy domy murowane i wille z ogrodami dla jednej i dwóch rodzin, na lato i zimę, według najnowszych wymagań wygody i komfortu, podług projektów artystycznych i zgodnie z wszelkimi życzeniami reflektantów. **Pierwszorzędne** wykonanie wszelkich robót na dogodnych warunkach wypłaty! **Pierwszorzędne** referencje.

Jan Senff, inżynier i Maks Thierfelder.

Blisze wiadomości: Architekt Gustaw Landau, Piotrkowska 128. 1796

W 7-mio klasowej szkole egzaminy wstępne do klas wyższych i niższych od 1-go czerwca o 9 rano. Dzielna 11. 1885

Sklep Galanterji, ul. Przejazd 16.

(DAMSKA I MĘSKA)

Mam honor zawiadomić Sz. Panie i Klientki, że otrzymałam na sezon letni

Bluzki wiedeńskie

Etaminowe i batystowe.

Z poważaniem

Wł. Janiszewska,

Ulica Przejazd Nr. 16 (naprz. placu Cyklistów).

## Ciężka walka.

Walka o byt w obecnych czasach stała się ostrzejszą i bardziej wyczerpującą aniżeli kiedykolwiek. Walce tej wielu ludzi ulegać musi. Obecnie czasy wytwarzają mnóstwo ofiar znanych nam dobrze, jako neurasteników, którzy osłabieni duchowo i fizycznie nie są w stanie dotrzymać placu zwiększającym się w każdej dziedzinie wymaganiom życia. Wszelkiego rodzaju wybryki, nieodpowiedni tryb życia, ciągły pośpiech i ruch, wszystkie rażące te zjawiska naszego wieku są przyczyną osłabienia nerwowego. W ostatnich czasach znalazło się w obiegu mnóstwo tak zwanych środków wzmacniających, które, chociaż ogromnie reklamowane w krótkim czasie zniknęły z widowni życia, a na ich miejsce zjawiały się nowe.

Przyczynę tego szybkiego znikania zrozumie każdy, kto dążąc do nowego, pełen nadziei, po jednej próbie poczuje się w swoich oczekiwaniach srodze zawiedzionym. Do rozpowszechnionego HEMATOGENU D-ra Hommel'a, który dzięki wspaniałym i trwałym wynikom od ćwierć wieku cieszy się wyjątkową wziętością zarówno w kołach lekarskich, jak i wśród publiczności, dadzą się zastosować słowa pisane przez Goethego do swego przyjaciela Eckermana. „Co przez 20 lat utrzymuje się i zdobywa uznanie ludu, to musi mieć swoją wartość”. Wybitni lekarze w kraju i zagranicą, liczbą dosięgający 10,000, zalecają codziennie z znakomitą wynikiem swoim pacjentom Hematogen D-ra Hommel'a przy neurastenii, przedwczesnym osłabieniu, niedokrwistości, chorobach kobiecych, osłabieniu serca, ma-

Liczne analizy stwierdziły, że

# śmietana

kupowana na targu, przeważnie bywa fałszowana. Wyborową 1499

# śmietanę

bez żadnych domieszek poleca Warszawskie Tow. Ziemiańskie Mleczarskie. Sprzedaż detaliczna w sklepach Towarzystwa. Sprzedaż hurtowa, Spacerowa 17, telefon 27-71

Znakomity środek odżywczy

## KEFIR ZYCKIEGO

nagrodzony trzema złotymi medalami i jednym srebrnym poleca Apteka W. DAMIELECKIEGO.

Łódź, Piotrkowska 127, tel. 12-95. 420r

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska № 36. — Telefonu 14-81.

Dla chorych etatych (oddzielne pokoje i ogólne sale) i przychodni. (Porada 60 kop. — Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11<sup>1/2</sup>—1<sup>1/2</sup>, w południe i 7<sup>1/2</sup>—8<sup>1/2</sup>, wieczorem, w niedzielę i święta od 8—10 rano i od 12<sup>1/2</sup>—1<sup>1/2</sup>, po południu Rentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie. 64

7<sup>mio</sup> klasowa szkoła żeńska imienia Elizy Orzeszkowej pod kierunkiem

## Dr. fil. M. Stefanowskiej

podaje do wiadomości, że egzaminy dla nowowstępujących uczennic rozpoczynają się dnia 9-go czerwca o godz. 10-jej rano. Zapis odbywa się w kancelarii szkoły (Spacerowa 21) codziennie od 9-jej rano do 5-jej po południu. 1491

# Włochy

1-sza stacja kolei Warsz.-Wied.

# parcelują się

Wiadomość Warszawa ulica Sadowa 8. 1442

AKUSZERYA i choroby kobiece

Piotrkowska 120. Tel. 31-82

Dr. med. S. ARONSON,

były asystent kliniki berlińskiej. Przyjmuje do 10 i pół rano i od 4—6 do poł. W niedziele od 10—12. 1487

Kazimierz Ossowski, inżynier,

OBRONCA PATENTOWY.

PETERSBURG—Wozniesiński Prospekt № 20.  
BERLIN—Potsdamerstr. № 5. 51

laryi, przeważnie przy wszystkich chorobach, w których chodzi o to, by utracone siły prędko i na długo odzyskać. W chorobach dziecięcych przy braku apetytu, blednicy i t. p. zastosowują Hematogen D-ra Hommela ze zdumiewającym wprost skutkiem. Pozostaje jeszcze jedna choroba, gruźlica płuc, w której, o ile jest daleko posunięta i trwa oddawna, występują najcięższe anemiczne zaburzenia; ale i o niej da się już szczęśliwie powiedzieć, że jest uleczalna. Ta poaciecha dla chorych w początkowych stadiach choroby daje się wypowiedzieć z zupełną pewnością po doświadczeniach lat ostatnich. Punkt ciężkości tego najnowszego leczenia zwrócony jest w kierunku higieniczno-dyetycznym, to znaczy, że organizm przez odpowiednie odżywianie musi być wzmocniony i siły jego zwiększone.

Ostatecznym celem metody tej jest polepszenie stanu krwi, tego najważniejszego uzdrawiającego czynnika wszystkich chorób.

Wiemy obecnie, że krążące w naszym ciele miliardy ciałek krwi występują częściowo, jako grupy obronne przeciwko wszelkiego rodzaju bakteriom chorobotwórczym. Tak zwane fagocyty (ciałka Miecznikowa) oblegają w ścisłym słowa tego znaczeniu, napastujące drobnoustroje, wchłaniają je i mkną dla ostatecznego zniszczenia do gruczołów limfatycznych i śledziona. W walce tej napastowany tylko wówczas pozostaje zwycięzcą, jeżeli jest w większej ilości i silny, w przeciwnym razie musi uleść napaści. Zdolność do walki grup obronnych (fagocytów i gruczołów) jest w zupełności zależną od normalnego składu krwi.

Niezwykłe wyniki w kierunku wzmocnienia całego organizmu przez stosowanie Hematogenu D-ra Hommela polegają przeważnie na pewnym i szybkim wzmoczeniu hemoglobiny i surowicy krwi, połączeniem ze znacznym pobudzeniem apetytu, który jest tak ważnym warunkiem dobrego trawienia, tak często szwankującego u chorych na płuca.

W walce przeciwko właściwym sprawcom choroby, bakteriom gruźlicy, obok Hematogenu D-ra Hommela jest używany Trisan D-ra Hommela, nowy oczyszczony preparat kreozotowy niezwykle skuteczny, który przy leczeniu tej choroby, dopełniając w jaknajpomyślniejszy sposób działa, przeważnie zaś przy zaziębieniu, kaszlu i chrypcie bywa stosowany z jaknajszybszym wynikiem. Wyżej wymienione preparaty są do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych, jednakże, aby mieć pewność otrzymania preparatu oryginalnego, trzeba wyraźnie żądać nazwiska D-ra Hommela. Prace D-ra Hommela o Hematogenu St. Petersburg, Smolenska 33, są rozsyłane bardzo chętnie na żądanie klientów gratis i franco. 1317

## Niemcy i żydzi na uniwersytecie wiedeńskim.

Bójki pomiędzy żydami — pisze „Głos Narodu“ — a niemieckimi narodowcami są na tu-tejszym uniwersytecie zjawiskiem niemal codziennym. Pomimo rozwielenia się żywiołu żydowskiego w Wiedniu — pomimo przewagi kapitalistycznej żydów — pomimo opanowania przez nich całej niemal prasy — wiedeńczycy rdzenni nie poddają się żydom, ale walczą z nimi zawzięcie na każdym niemal terenie.

Do najcharakterystyczniejszych jednak objawów nastroju antyżydowskiego, należą właśnie konflikty na tem tle wśród młodzieży. Podczas gdy w uniwersytetach polskich żydzi uzyskują niejednokrotnie wśród młodzieży wpływ przeważny, na wszechnicach niemieckich stanowią oni żywioł zaledwie tolerowany — i trzeba całej powagi władz uniwersyteckich i wydatnej pomocy policji, aby utrzymać na wodzy rozbujające fale młodzieńczego antysemityzmu.

Głównymi sprawcami tych zatargów są studenci odcienia niemiecko-narodowego, z którymi na innych polach — zwłaszcza w polityce żydzi zresztą bardzo chętnie się łączą, zwłaszcza, gdy chodzi o wspólne wystąpienie przeciwko słowianom. Wszakże np. „Neue Fr. Presse“ jest w gruncie rzeczy niemiecko-narodowym organem, to też zajęcia uniwersyteckie są wielkim zamartwieniem dla giełdowego dziennika, który jest zmuszony lawirować pomiędzy swoimi żydowskimi uczuciami a swoim pseudo-niemieckim patriotyzmem od parady.

Starcia uniwersyteckie powstają zwykle na tle t. zw. bummla, t. j. zebrani w auli, na które studenci przybywają korporacjami, w barwach, to znaczy z szarfami i w kolorowych czapczkach.

Otóż narodowcy niemieccy, którzy zasadniczo odmawiają „barwnego“ zadośćuczynienia żydom, nie chcą także uznać prawa żydowskich stowarzyszeń do uczestniczenia w „bummlu“. Ie też razy związki niemieckie spotkają się w auli z korporacjami żydowskimi, następuje bójka, w której żydzi są stale stroną pokonaną.

W sobotę około 10 rano znajdował się liczny zastęp studentów niemiecko-narodowych w auli, gdzie odbywano t. zw. bumml. Gdy liczba studentów ciągle wzrastała, władze uniwersyteckie zarządziły zamknięcie wszystkich przystępów, wiodących do auli. Tymczasem zgromadzili się na uniwersytecie studenci żydowscy, którzy chcieli również wejść do auli. Nie mogąc do niej dojść, zgromadzili się na schodach re-

ktorskich, przedzielonych od auli wielkimi, szklanymi drzwiami.

Początkowo obydwie grupy, rozdzielone tą zaporą, staczały tylko walki słowne, ale niewiernym studentom żydowskim wywalił drzwi i chcieli wtargnąć do auli. Przyszło do bitki. Studentów żydowskich wyparto na pierwsze piętro, gdzie na korytarzu rektorskim wygarbowano im skórę na nowo.

Przy bitce odniosło kilkunastu studentów obrażenia i także kilku pedelów zostało przy wyłamywaniu drzwi ranionych odłamkami szkła. Rektorat wydał zarządzenie, celem wyświecenia całej sprawy i ukarania winnych.

W poniedziałek powtórzyły się zajścia sobotnie.

Około 300 studentów żydowskich zajęło jedną część auli, aby — jak się zdaje — powetować sobotnią porażkę. W drugiej części auli zgromadzili się niemieccy narodowcy.

Gdy około południa obie partie znalazły się w równej sile, rozpoczęło się wzajemne przezywanie. Interwencja władz uniwersyteckiej, pragnącej opróżnić aulę, nie udała się i około 2 po południu przyszło znowu do bitki. Po 20 minutach walki, żydowscy studenci musieli opuścić aulę. Walka ponowiła się przed uniwersytetem, ale policja, nie mogąc interweniować w gmachu uniwersyteckim, starała się tylko aby walka nie przeniosła się na Ring.

Tymczasem ułożyli narodowcy zdobyte na żydach czapki, kapelusze, mankiaty, książki w stos i zapalili trofea, śpiewając przytem pieśni narodowe. Na ulicy zgromadziły się tłumy ciekawych i policja tylko z trudem zdołała utrzymać porządek. Żydowska publiczność zachowywała się bardzo prowokująco, a jakiś żydowski przechodzień groził studentom niemieckim rewolwerem. Dopiero około 4 po południu opróżniła się aula.

Policja dokonała kilkunastu aresztowań. Rannych jest około 10 studentów i kilku agentów policyjnych.

Komitet żydowskich studentów zwrócił się do rektoratu z memoriałem, w którym żąda za-suspendowania t. zw. uchwały z Waldhofen.

Na mocy tej uchwały odmawiają studenci niemieccy żydowskim studentom satysfakcji honorowej.

Rektorat zarządził zamknięcie głównego wejścia do uniwersytetu. Wczoraj wpuszczano słuchaczy tylko pojedynczo za okazaniem legitymacji boczną bramą. Nadto zabroniono pojawiać się w barwach korporacyjnych. Rektor wydał następnie obwieszczenie do studentów, potępiające z całą stanowczością ostatnie demonstracje, które stoją poniżej godności obywateli akademickich.

## KRONIKA TYGODNIOWA.

Nieco o szkołach średnich. — Szkoła z prawami, a szkoła rządowa. — Projekt p. Hofmanna ze Zgierza i projekt p. Hordliczki. — Ogólne uwagi o tych projektach.

Był czas, kiedy do gimnazjum mogli uczęszczać tylko synowie szlachty lub obywateli „honorowych“. Te ostatnie ograniczenia zniosła w Królestwie dopiero reforma Wielopolskiego.

Był czas, że ministerium oświaty uparcie obstawało za tem, aby szkół było w Państwie jaknajmniej; był czas, że uważano szkołę, jak dziś prawica wszelki postęp, za podstawę do osłabienia mocy i sprawności Państwa; był czas, że jeden z przedstawicieli ministerium rzucił zdanie, iż szkoły średnie powinny istnieć tylko dla szlachty, a nie dla ogółu, nie dla plebsu i dlatego proponował bardzo wysokie wpisowe.

Uzyskanie szkoły państwowej równało się wówczas uzyskaniu koncesji na gazetę i dla tego w tak ciężkich czasach w Królestwie Polskiem poczęły rozwijać się szkoły prywatne, aby w ten sposób wyrównać brak szkół, utrzymywanych kosztem Państwa.

Królestwo, które z powodu swego ekonomicznego położenia, opłacało największe podatki, odczuwało bardziej niż inne części Cesarstwa brak szkół i dlatego gorliwiej zabiegało o każdy nowy przybytek wiedzy. Pomimo próżb i zabiegów, targi takie spełzały najczęściej na niczem i znów długie lata czekano na to, aby choć mały

promyk nadziei zabłysnął nad krajem, łakącym oświaty.

Potrzeba szkół wkrótce okazała się tak wielką, że mieszkańcy poczęli składać pieniądze na te szkoły, byleby je mieć u siebie.

Łódź w tym kierunku podążała szerszym krokiem, więc wskutek ofiarności miasta powstało tu kilka uczelni średnich, a mianowicie: gimnazjum, szkoła przemysłowa, szkoła aleksandryjska i inne. Później zaś handlowa Kupiectwa Łódzkiego i handlowa, podtrzymywana kosztem Tow. szerzenia wiedzy handlowej.

Obok rządowych zakładów, gających wszelkie prawa, powstawały tu szkoły prywatne o niższym i wyższym zakresie nauk, utrzymywane kosztem przełożonych, którzy walcząc z niedostatkiem pieniędzy i oszczędzając, z trudem ledwie mogli utrzymać podobne zakłady.

Tym zakładom, zwłaszcza w tak kosmopolitycznym mieście, jak Łódź, publiczność nie ufała zbyt i traktowała je zwykle jako „malum necessarium“, mawiając, że „w braku laku, dobry i opłatek“. Zdania te jednakże były wygłaszane zupełnie nieślusnie, a bardziej jeszcze nieuzasadnienie. Rozwój tych szkół bowiem wykazał, że umieją uczyć i wychowywać. Młodzież, opuszczająca te zakłady, chętnie brała się do pracy, a ponieważ nie miała t. zw. „praw“, przeto, nie mogąc zająć miejsc w urzędach, zwykle prowadziła interesy na własną rękę, które rozwijały się nieźle, podnosząc przemysł lub handel krajowy.

Powoli jednak pogląd na szkoły średnie w ministerium ulegał zmianie, a obecnie przy-

szło do tego, że nawet prawica Dumy głosuje choć w części za nauczaniem powszechnem.

Nie pomału wpłynęły na zmianę kursu nawoływania prasy polskiej i rosyjskiej.

Potrzeba oświaty obecnie w sferach rządowych jest uznawana znacznie więcej, niż lat temu dwadzieścia.

Powoli też zmadrał i nasz chłop.

Gminy wiejskie nawołują tu i owdzie o powszechne nauczanie, miasta o szkoły średnie różnych typów.

Zwłaszcza w miastach w Królestwie brak zupełnie średnich zakładów naukowych, który daje się uczuć powszechnie, zmusza obywateli do coraz to nowych ofiar na rzecz szkolnictwa.

O kwestyi tej jednakże pisaliśmy już tyle, że niewiele pozostało nowego do omówienia.

Nadarzyła się jednak sposobność, na którą nie podobna nie zwrócić uwagi.

Myśl do napisania tego feletonu nasunęła nam sprawa szkolna, podjęta w ubiegłym tygodniu w Zgierzu.

Pan Hofmann, fabrykant, wystąpił tam z projektem gimnazjum męskiego z prawami, na które miasto ma zadeklarować sumę pokaźną, aby pokryć wszystkie wydatki.

Wypada nam wyjaśnić, że różnica pomiędzy szkołą średnią rządową, a szkołą prywatną z prawami jest bardzo niewielką.

W szkole prywatnej z prawami dyrektor wyznaczony przez rząd kieruje całą szkołą, a stosunek właściciela lub obywateli do szkoły polega na tem, aby dbali o dostarczenie funduszków na jej zupełne utrzymanie.



## Wykluczeni ze świata.

W Mokotowie pod Warszawą, przy ul. Rakowieckiej pobudowano dwa gmachy trzypiętrowe, których okna zakratowane i wysokie parkany pozwalają odgadnąć, że mieści się tu więzienie.

W gmachu oznaczonym nr. 1 mieszka 900 więźniów, skazanych na ciężkie roboty. Brama żelazna jest pilnie strażona wewnątrz i zewnątrz, w dzień i w nocy. Przez bramę tę wchodzi się na mały ponury dziedzińiec, otoczony wysokimi murami. Z dziedzińca prowadzą dwie bramy więzienne, pośrodku zaś drzwi dębowe silnie okute prowadzą na szeroki korytarz. Tuż za drzwiami dębowymi są schody, które z korytarza prowadzą na I-sze piętro, gdzie mieszczą się kaplice dla prawosławnych i katolików. Za schodami korytarz jest zamknięty drugimi drzwiami, zrobionymi z silnej kraty żelaznej, a za niemi jest wejście do kancelaryi. W głębi silne drzwi kute prowadzą do wlezień. Jest to jedyne wejście i wyjście z więzienia.

Poza temi drzwiami znajduje się duży korytarz oświetlony światłem elektrycznym, jest to jedyna droga, prowadząca na korytarze do wszystkich cel i warsztatów.

W suterrenach mieszczą się warsztaty ślusarskie, kuźnia, stolarnia i inne pomocnicze. Na piętrze są sypialnie, na wyższych piętrach warsztaty tkackie, rymarskie, a w oddzielnym pawilonie fabryka papieru. Wszędzie panuje wroawy porządek, doprowadzony niemal do przesady.

Praca rozpoczyna się od 7-ej rano i trwa do 6-ej wieczorem z przerwą na obiad.

Za pracę więźniom liczy się 30 kop. dziennie, z których 10 proc. odlicza się na ich korzyść. Jak kiedyś opuszczą mury więzienne, suma zebrana będzie im wypłacona na pierwsze potrzeby do życia. Na niektórych robotach zarobki są większe, za co otrzymują więźniowie co tydzień dodatkowe wynagrodzenia na kupno cukru, herbaty, chleba, kiełbasy, wogóle artykułów spożywczych.

Więźniowie leniwi, którzy pracować nie chcą, zmuszani są do pracy za pomocą rozmaitych kar, jak areszt celkowy o chlebie i wodzie, gorsza strawa lub zupełne odosobnienie. Więzień widzi całe swe szczęście w jedzeniu, a więc najskuteczniejszym środkiem zmuszenia go do pracy jest morzenie głodem.

Usposobienie więźniów jest apatyczne, ponure, ze wroko przebijają się nienawiść do całego otoczenia. Rozumieją oni dobrze swe położenie, żyją ze sobą w zgodzie, jeden drugiemu

w niedoli pomaga. Na niezgodnych mają swój sąd, wymierzają kary surowe i zachowują pomiędzy sobą w wysokim stopniu solidarność.

Do pracy wielu z nich staje w kajdanach na nogach. Są to przeważnie ci, którzy niedawno odsiadują karę lub źle się sprawują. Ci zaś, którzy już dłuższy czas są w więzieniu, są bez kajdan. Na ulgę tę mogą zasłużyć więźniowie dobrem sprawowaniem.

Praca ich jest stosunkowo mniejsza, niżeli przeciętnego rzemieślnika, ale męczy niewola, rygor więzienny, kajdany i kary za byle przewinienie.

Administracja więzienna postępuje wyrozumiale w wielu wypadkach, środkami łagodnymi stara się ona wpłynąć na nich. Na ogół robi wrażenie, jakby miała do czynienia z dziećmi zwierzętami, zamkniętymi w klatkach na kilkanaście zamków. Dopiero, gdy łagodność się wyczerpie, posilkuje się środkami energicznymi.

Więźniowie spoglądają nieprzychylnie na zwiedzających warsztaty podczas ich pracy.

Na zapytania odpowiadają niechętnie.

Każdy z nich liczy dni i godziny, kiedy będzie wolny, lecz lęk go bierze, gdy chwila ta się zbliża, gdyż nie wie, jak go świat przyjmie pozbawionego godności ludzkiej i nazwiska, które przez szereg lat zastępował numer.

*rym.*

### Z pośmiertnej teki Orzeszkowej.

## Trzy uderzenia dzwonu.

Dwór to był wiejski, nie wspaniały, nie rozległy, tylko w lipy rozłożyste i w topole strzeliste bogaty, barwami kwiatów niewymyślnych świecący przed domem, którego białe ściany nie wysoko wznosiły się nad ziemią, okryte dachem może i nie ze słomy uczynionym, ale do strzechy słomianej podobnym.

Dzień letni, pogodny, skończył się był przed chwilą, słońca na niebie już nie było i tam, gdzie ostatni rąb ognistej tarczy jego zniknął, łagodna zorza wieczorna zalała skłon nieba bładem złotem i jasną purpurą. Od ziemi szły w powietrze pachnące oddechy kwiatów i wstępował w nie zmierzch powolny, nad którym w górze zaświeciło trochę drobnych gwiazd. Ku górze wzbijały się w zmierzchu strzeliste linie topoli i widać było na tle złotej zorzy, równie, jak one, ciemną i cięższą niż one, dzwonicę kościelną.

Ganek domu pełen był niewyraźnych postaci

ludzkich. W zmierzchu i wśród, gęsto po słupach ganku wijących się pnączy rysy i kształty ich stawały się niewyraźne i zmacone, ale widać było głowy ciemne, płowe, siwe, ruchy ramion silnych, wątlých, przedkich, powolnych i słychać było rozmawiające głosy męskie, niewieście, młodzieńcze. Siedziały niewyraźne posacie na ławkach, u samej prawie ziemi, st.ły u słupów, mając zielonych pnączy gałęzie na głowach i ramionach, przybliżyły się ku sobie i od siebie oddalały, znikaly w głębi domu i powracały znowu.

Głosy ich zniżały się, przyciszały, spadały do cichego szmeru. Nadeszła pora milczenia natury, wyraźnej na tle zorzy strzelistości topoli, smętnego dogorywania blasków dnia...

Zniżony głos kobiecy na ganku przemówił;

— Zaraz na Anioł Pański zadzwonią...

Inny męski monotony podjął;

— W Polsce na Anioł Pański dzwonią inaczej, niż na szerokim świecie...

Ktoś dzwicznie zagadnął;

— Te trzy uderzenia dzwonu?

Kto inny odpowiedział;

— Te, pomiędzy trzema strofami, do modlitwy wzywającami; trzykroć powtórzone trzy uderzenia dzwonu...

— Takie przewlekle, głębokie i dzwiczne...

— Trzy uderzenia dzwonu za tych...

— Za kogo?

— Gdzieindziej uderzeń tych niema...

— Tych trzech uderzeń kościelnego dzwonu...

— Bo modlitw niema za tych...

— Za kogo?

— Co piekło na ziemi przebyli...

— Za tych są te trzy uderzenia...

— Te, pomiędzy trzema strofami, do modlitwy wzywającami, trzykroć powtórzone trzy uderzenia dzwonu...

## Pamiętniki.

„Dziennik Franciszka Smółki z 1848—1849 r. w listach do żony“ opracował i wstępem „O ojcu i jego listach“ oraz objaśnieniami opatrzył Stanisław Smółka.

Książka ukazała się nakładem Gebethnera i Wolfa.

Tytuł powyżej wymieniony najwłaściwiej określa zawartość książki, jest to bowiem istotnie rodzaj „Dziennika“, kreślony z dnia na dzień, pod bezpośrednim wrażeniem opisywanych, pełnych wagi i znaczenia, nieraz wstrząsających wydarzeń. Korzystał już z tych listów Karol Widmann w wydanym w roku 1886 życiorysie Fran-

Na pierwszym posiedzeniu, które zwołał p. Hofmann w Zgierzu, wywiązały się na wstępie dwa projekty: P. Hofmana, dopominający się o gimnazjum, oraz drugi p. Hordliczki, który zrobił uwagę bardzo słuszną, że Zgierz, posiadający szkołę średnią handlową, a w niej zaledwie 160 uczniów, bardziej potrzebuje szkół elementarnych, niż gimnazjum.

Należy omówić te projekty szczegółowiej, jest to nasza bowiem ogólna cecha, że lubimy tworzyć projekty bez wnikięcia w nie głębiej.

W Łodzi również, jak w Zgierzu wyrastają szkoły prywatne z prawami, niby grzyby po deszczu.

W ostatnich latach powstało pięć czy sześć szkół średnich prywatnych żeńskich i cztery czy pięć męzkich.

Przypomną sobie czytelnicy nasz felieton o owym pedagogu Niemcu, właścicielu szkoły z prawami, który pobrał od żydów duże sumy na pomoce naukowe, za nie sobie dom wystawił, szkołę zaś oddał pewnemu konsorcyum...

Nie będę podobnych afer przypominać, to tylko wiedzieć wypada, że Łódź na szkoły płaci olbrzymie sumy.

Na jedno, drugie i trzecie gimnazjum z prawami składają się obywatele, ci, którzy olbrzymie podatki opłacają państwu.

Jeżeli zgierskim kupcom i przemysłowcom zależy tak bardzo na szkołach z prawami, czyż nie słusniej byłoby—zamiast ponosić olbrzymie składki na utrzymanie tych szkół, upominać się o szkoły państwowe?

Zgierz bez rozważenia właśnie wstępuje w ślady Łodzi i nie spostrzeże się nawet, kiedy budżety swoje przeładuje zobowiązaniami, które potem projektodawcy, chcąc się pozbyć ciężaru,

zechcą rozłożyć na cały ogół zgierzan, jak to w Łodzi było z zaprojektowaniem przez fabrykantów zwiększeniem składu policji.

Czy w Zgierzu naprawdę potrzebne jest gimnazjum?

Byłbym zapewne wstecznikiem, gdybym powiedział, że jaka bądź szkoła jest niepotrzebną, ale gdy mam przed sobą głodnego, to trudno, abym głód jego pragnął zaspokoić deserem, zamiast zupą i chlebem.

Zgadzam się zupełnie z panem Hordliczką, że przedewszystkiem Zgierz powinien zaprowadzić ogólne nauczanie. Gimnazjum chociażby się przydało, nie jest jednakże tak niezbędne, jak powszechne nauczanie. Zgierz jest miastem fabrycznym, żyje przeważnie z przemysłu, więc dzieci przemysłowców pójdą niezawodnie w tym kierunku. Na to jest też stworzona szkoła handlowa, z programem zbliżonym do programu szkół realnych. Jeżeli to lub owo dziecko zechce się rozwijać w kierunku filologicznym, to przecież do Łodzi bilet uczniowski, miesięczny, kosztuje niewiele. Przypuśćmy nawet, że moje dowodzenia nie wytrzymają krytyki, może dla Zgierza jest niezbędna szkoła z prawami, to i wtedy uważam za zbyteczne jej zakładanie.

Zgierz płaci wysokie podatki, a rząd na miasto, liczące około 30,000 ludności i reprezentujące spory przemysł, asygnował na szkoły zaledwie 300 rubli rocznie, może więc dać dla takiego miasta jedną szkołę więcej.

Opierając się na tych danych, sądzę, że obywatele Zgierza mają prawo zupełnie dopominać się o gimnazjum utrzymywane kosztem rządu; za to fundusze, któreby przeznaczyło na utrzymanie gimnazjum, jak żąda pan Hordliczka, powinno obrócić na szkoły elementarne dla dzieci

licznych rzesz robotników, przyczyniających się swoją pracą do rozwoju przemysłu zgierskiego. Spodziewam się więc, że głos mój w tej sprawie będzie w Zgierzu rozważany i nie tylko Zgierzu, ale i innych miastach, które dbać w pierwszej linii powinny o to, aby analfabetyzm w ich murach jeżeli nie wygaś, to przynajmniej zmniejszał się z roku na rok.

Zakładanie szkół prywatnych z prawami lub bez, bezkrytycznie, uważam na rzecz zupełnie chybioną, a to z tego względu, że wytwarza się proletaryat szkolny.

Jeżeli prywatne szkoły rozdziela między sobą młodzież, to może dojdą do tej smutnej alternatywy, że w klasie zamiast 40 uczniów, będą miały po 5 lub 10.

Przy takich okazjach, przełożeni i przełożone, płacąc drogą nauczyciela, muszą do klas takich dokładać znaczne sumy. Jeżeli zwążywszy niesumienność rodziców, którzy wyzyskują wprost szkoły, nie płacąc za dzieci, to przyjdziemy do przekonania, że w pierw czy później byt tych szkół zostanie podkopany i szkoły prywatne runą.

Szkoły z prawami są dla rządu bardzo dogodne. Nie płaci on na nie, a nadzór istnieje ścisły, gdyż szkoła musi utrzymywać jeszcze dyrektora, którego jej rząd poleci.

Tymczasem, nie na kieszeni prywatnych ludzi musi być oparta szkoła, ale na szerszych i silniejszych daleko podstawach, bo na składkach od całego kraju.

Pisząc te uwagi, mam nadzieję, że zgierzanie zgodzą się z moim poglądem i poprą szczerze projekt pana Hordliczki, który dla Zgierza przynosi wielką korzyść, bo powszechne nauczanie

ciszka Smolki, w całości jednak jest to niezna-ny dotychczas materiał, cenny niefetylko jako pierwszorzędne źródło do życiorysu znakomitego męża stanu, ale i wogóle do tak mało jeszcze wyjaśnionej historii roku 1848 i początku następnego, zwłaszcza zaś do historii austriackiego Sejmu ustawodawczego w Wiedniu i Kromieryżu. Dopiero w tem wydawnictwie materiał ów nabierze wagi cennego źródła historycznego, odsłaniającego i wyjaśniającego niejedną nieznaną lub należycie dotąd nieocenyony fakt z historii początków życia publicznego w Austrii i naszego w niem udziału.

Listy Smolki, rozpoczynające się w czerwcu 1848 roku i sięgające do końca marca roku następnego, cechuje niezwykła szczerść i prostota w opisywaniu wypadków, których był uczestnikiem lub świadkiem naocznym. Wydawca, syn Franciszka Smolki, a znakomity historyk współczesny, poprzedził „Dziennik” ten gruntowną przedmową, w której czerpiąc z własnych wspomnień o ojcu, oraz wielu papierów familijnych, nakreślił z gorącą miłością synowską, acz z zupełnym obiektywizmem, plastyczny portret wielkiego obywatela na szerszym tle historycznym. Nadto każdy list opatrzony jest wyczerpującymi przypisami i objaśnieniami, w „Dodatku” zaś znalazły się cenne dokumenty i zapiski Franciszka Smolki z lat 1841—1848, doprowadzone niemal do chwili wyjazdu na kongres słowiański do Pragi.

Wydanie bardzo staranne, w układzie przejrzyste, dzięki szczegółowym indeksom, ozdobione paroma rządowymi portretami.

Pan Wacław Sobieski opracował dzieło pod tytułem „Pamiętny sejm (1606)”, które ukazało się na półkach księgarskich nakładem Gebethnera i Wolffa.

Prof. Wacław Sobieski jest specjalistą w zakresie studyów nad stuleciem XVII; liczne jego prace w tym zakresie, że wymienimy tylko: „Nienawiść wyznaniowa tłumów”, „Trybun ludu szlacheckiego” zjednały autorowi zasłużony rozgłos. „Pamiętny sejm” 1606 r. przedstawia jedno z najciekawszych zjawisk w historii naszego parlamentaryzmu; obok poruszonej na nim spraw, dotyczących „liberum veto” i reformy sejmowej, rozegrała się podówczas jedna z najciekawszych walk polemicznych w kwestyi wolności sumienia. Wystąpiły na tym sejmie najciekawsze jednostki z pośród społeczeństwa, zawrzała gorąca walka w izbie poselskiej i poza nią, aż w konsekwencji doprowadziła do słynnego rokосу Zabrzydowskiego. Opowiada o tem profesor Sobieski w sposób niezmiernie zajmujący, kreśli wyraziste sylwetki ludzi, maluje z prawdziwym talentem pisarskim wzorzyste tło dziejowe. Szereg nowych materiałów, wyzyskanych przez autora, podnosi naukową wartość książki, jednej z wybitniejszych we współczesnej literaturze historycznej.

## Z BIBLIOGRAFII.

Nakładem T-wa akcyjnego S. Orgelbranda i Synów ukazała się na półkach księgarskich powieść Emila Bourgesa, w przekładzie polskim p. Bronisławy Neufeldówny, z wstępem literackim Jana Lorentowicza. Powieść ta nosi tytuł „Zmierzc Bogów”. Książka opatrzona jest portretem autora.

„Zmierzc Bogów” — pisze Lorentowicz — ogłoszony został w chwili, kiedy „romans eksperymentalny świecił najgłośniejsze tryumfy”. Wszystkich czarowało zamiłowanie efektów drobiazgowych, podzielonych do nieskończoności, analiza życia szarego i nędznego, rzekoma „naukowość” obserwacji naturalistycznej.

Bohaterów niezwykłych i nieprawdopodobnych odsyłano w czambuł do romantyzmu i zanęcano przed nimi drzwi od „nowoczesnego cyfelnika”.

Bourges nie dbał o powodzenie. Zamknął się w pracowni przez dziesięć lat, pragnąc w nowym romansie rozwinąć jeszcze dalej poprzednie środki, stosując je do syntezy całkowitego życia ludzkiego. Oto motyw, na którym rozwinął swoją powieść Bourges.

Biblioteka literacko-artystyczna rzeczywiście wystarała się o estetyczną formę wydania.

## Wołający na puszczy.

W Niemczech istnieją tylko dwa pisma niemieckie, które całkiem sprawiedliwie odnoszą się względem polaków i przy każdej sposobności biorą ich w obronę przed zacofałością przesładowczej polityki antypolskiej rządu pruskiego i hakatystów. Są to „Das Bayrische Vaterland” w Monachium i „Die Welt am Montag” w Berlinie. Pozatem istnieje jeszcze szereg pism, które od czasu do czasu również zabierają głos w sprawie polskiej, jak np. „Preussische fahrbuecher” profesora Delbruecka z Berlina, ale te zapatrują się na sprawę polską więcej ze względów taktycznych i radeby nawet widziały polaków niemcami tylko potępiają politykę gwałtu, stosowaną wobec polaków.

Z wyżej wymienionych pism demokratyczna „Welt am Montag” prawie co w drugim numerze artykuł wstępny poświęca polakom, w obronie zwłaszcza ich narodowości. Artykuły te, głównie pisywane przez znanego publicystę von Gerlacha, odznaczają się nadzwyczajną siłą przekonawczą i wyjątkową bezstronnością, a podwójną wartość mają z tego względu, że pisze je Niemiec.

W dzisiejszym numerze „Welt am Montag” v. Gerlach znowu artykuł wstępny poświęca obronie polaków p. t. „Bardziej jeszcze po rosyjsku, niż w Rosyi”. Po krótkim wstępie przytacza najpierw artykuł nadesłany przez Ottona Corbacha, w którym tenże dowodzi, że w Rosyi nareszcie sprawiedliwiej zaczyna się traktować polaków i rosyjska Rada Państwa w tych dniach zajmowała się już sprawą zaprowadzenia urzędowego języka polskiego w zarządach polskich miast i gmin. Dowodzi dalej p. Corbach że Rosya liczy się z możliwością walnej rozprawy germanizmu ze słowiańszczyzną, według zapowiedzi kanclerza niemieckiego podczas obrad nad przedłożeniem wojskowym i dlatego stara się o pozyskanie także polaków przeciwko wspólnemu wrogowi.

Nawiązując do tego, pisze v. Gerlach. „Jedyną słabą pociechą, jaką mieliśmy dotąd w pruskiej polityce przesładowczej przeciw polakom, było to, że polaków w Rosyi traktuje się jeszcze gorzej, tak że w razie wojny sympatyje ich nie będą należały do Rosyi. Pokój z polakami brzmi najnowsze hasło rządu rosyjskiego. Precz z polakami! — brzmi z ław pruskich ministrów i ich trabantów hakatystycznych. Rosya zrozumiała znak czasu; Miłość zamiast nienawiści! Czyż dalej jeszcze zachowamy metodę rosyjską, gdy Rosya samą poczyna jej się wyrzekać?” — Tak woła sprawiedliwy Niemiec, lecz głos jego jest dotąd głosem wołającego na puszczy.

## Ze zgromadzenia majstrów rzeźnickich.

We wtorek o godzinie 8 wieczorem w lokalu własnym, Milsza 46, odbyło się nadzwyczajne ogólne zebranie członków zgromadzenia majstrów rzeźnickich pod przewodnictwem starszego majstra p. Antoniego Laskowskiego.

Rzeźnia miejska pobiera za ważenie po 5 kop. od sztuki trzody. Ministerjum spraw wewnętrznych orzekło, że czego nie używają rzeźnicy, za to płacić są nieobowiązani.

Rzeźnicy nie wazą bytła na wadze miejskiej, więc nie chcą płacić tych pięciokopiejek, a wtedy rzeźnia nie chce wydać kwitu na ubój. Wynikają stąd ciągle nieporozumienia.

Wczoraj postanowiono listownie zwrócić się do centralnego zarządu rzeźni miejskich o zwolnienie z tego haraczu.

Rzeźnicy na Bałutach, aby się ubezpieczyć od strat przy biciu trzody chorej na trychiny, węgry i czerwone, postanowili zorganizować wzajemne ubezpieczenie. Do komitetu wybrali kasyera p. Karola Vogla, Jana Perwyna, Hermana Daberta i Michała Holwega, którzy zaraz wypłacać będą za sztuki niezdatne. Co miesiąc obowiązani są zrobić obrachunek i z pozostałości 50% przelewać na korzyść cechu.

Uchwalono wypłacić komitetowi budowy kościoła św. Mateusza 1000 rb. na roboty, jakie mają być wykonane podług umowy z cechem. Postanowiono z dobrowolnych ofiar zakupić

światło do kościoła św. Stanisława Kostki.

Uchwalono, aby cech wystąpił z prośbą do magistratu o podniesienie wypłat asekuracyjnych za trzode chorą, gdyż zwrot 12 kop. za funt jest zbyt niski, kiedy płaci się 18 — 20 kop. za funt żywej wagi trzody. Cena zwrotu przed laty 12 była dobrą, lecz obecnie jest nienormalna.

Postanowiono wystąpić do związku hurtowników, aby z cenami mięsa w sprzedaży nie manipulowali w sposób narażający rzeźników na straty.

Uchwalono przyjąć na członków honorowych cechu pp. F. Pawłowskiego, S. Woskowicza, S. Krzemieńskiego, A. Rausza, F. Woskowicza, T. Zmudzińskiego, S. Poszepczyńskiego, J. Mastala, F. Szalkowskiego, A. Nawalnickiego, S. Sprusińskiego, B. Niedzwieckiego, E. Aensola, J. Piestrzyńskiego, Z. Krauzego i K. Weinerta, handlarzy trzodą, za to, że kupili chorągiew cechową i dopomogli do kupna ołtarza do kościoła św. Stanisława Kostki oraz w wielu sprawach uwzględniali potrzeby cechu. (h)

## Ze schroniska dla nauczycielek.

### NADEŚLANE.

Komitet schroniska dla nauczycielek podaje do powszechnej wiadomości, iż w ciągu zaledwie roku istnienia tej instytucji zdołał zebrać kapitał w sumie 3411 rb. 53 kop. na budowę schroniska.

Liczba członków, płacących składkę w ilości 6 rb. rocznie, wynosi 100 osób. Składki członkowskie służą tymczasowo jako zapomoga dla nauczycielek niezdolnych do pracy. Zgłosiło się ich dużo, lecz tylko kilka korzysta z zapomogi, gdyż, niestety, skromne środki nie pozwalają jeszcze na rozwinięcie szerszej działalności.

Wobec tego zarząd schroniska zwraca się z uprzejmą prośbą do wszystkich osób, które uznają potrzebę tej instytucji, aby według sił i możliwości zechciały ją poprzeć i przyczynić się do szybkiego jej rozwoju. Sposobność do zbierania mniejszych lub większych sum nadarza się nieraz, bądź z racji uroczystości rodzinnych, bądź też przedstawień amatorskich lub zabaw szkolnych, albo też składania ofiar miast wizyt noworocznych i t. p.

Komitetowi chodzi przede wszystkim o powiększenie liczby członków, więc zwraca się jeszcze raz do wszystkich przełożonych i nauczycielek, aby zechciały poprzeć nasze usiłowania. Zwłaszcza młode nauczycielki powinny zapisywać się w poczet członkiń, albowiem może i one kiedyś będą zmuszone zapukać do wrót schroniska.

Składka roczna w kwocie 6 rb. w ciągu 15 lat, a więc zaledwie 100 rb., odpędzi od nich widmo starości niezabezpieczonej.

Mamy nadzieję, że tych kilka słów znajdzie oddźwięk w sercach wszystkich, którzy uznają potrzebę schroniska dla nauczycielek.

Kancelarya schroniska znajduje się w lokalu szkolnym, Ewangelicka 9.

## W sprawie szpitala miejskiego.

Wczoraj wieczorem w magistracie łódzkim odbyło się zebranie komitetu budowy szpitala miejskiego dla chorób zakaźnych. Przewodniczył dr. J. Watten.

Zdawano sprawę z wyników dotychczasowych prac ściślejszego z pośród wybranego ad hoc komitetu.

Przed kilku miesiącami komitet ściślejszy, w składzie lekarzy dr. dr.: Wattena, Krakowskiego, Trenknera, Tochtermana, Górskiego i Krušchego oraz przemysłowca Langego, wspólnie z architektami miejskimi pp.: Nebelskim i Refrowskim — opracowali szkice budowy projektowanego szpitala. Szkice te posłane były do opinii profesora Ruppla, specjalisty w zakresie budowy szpitali w Hamburgu.

Obecnie, na podstawie szkiców, do których wprowadzono zmiany i uzupełnienia według wskazówek prof. Ruppla — komitet postanowił zająć się sprawą wykonania szczegółowych planów budowy projektowanego szpitala.



Projektowany szpital dla chorób zakaźnych stanie z prawej strony szosy Karolewskiej, tuż za plantem kolei Kaliskiej. Koszty budowy szpitala, wraz z wzniesieniem potrzebnych pawilonów na 250 łóżek i budynków-administracyjno-gospodarczych, wyniosą 1 milion rubli.

Komitet spodziewa się, że po zatwierdzeniu planów przez władze gubernialne, budowa szpitala rozpocznie się w sierpniu r. b.

Co się tyczy funduszy budowy, to te tworzą się z sum wpłacanych corocznie na ten cel przez konsorcjum gazowni łódzkiej. Obecnie z tego źródła powstał kapitał przeszło 300,000 rb., który do chwili rozpoczęcia budowy osiągnie 400,000 rb. i wzrastać będzie stopniowo.

(a)

## Z komitetu obywatelskiego.

Wczoraj o godzinie 6-ej wieczorem w lokalu majstrów tkackich (Przejazd № 1) odbyło się posiedzenie komitetu obywatelskiego dla niesienia pomocy robotnikom bez pracy. Przewodniczył p. Zygmunt Rychter, który zakomunikował zebrany, że w ubiegłą środę kasa miejska wpłaciła drugie 25,000 rb. z funduszu asygnowanego przez ministerium na roboty publiczne.

Wobec żądania prezydenta, aby do uporządkowania parku „Staszica” przy ulicy Dzielnej komitet wyznaczył ludzi i zapłacił z funduszu przeznaczonego na roboty publiczne, upoważniono p. T. Meyerhoffa do porozumienia się w tej sprawie z prezydentem.

Obecny na posiedzeniu inżynier miejski p. Trzciniński oświadczył, że o ile komitet zgodzi się na dostarczenie ludzi do robót ziemnych w parku „Staszica”, kontrolę ścisłą nad tem muszą prowadzić członkowie komitetu i wydać swoją opinię, a wówczas dopiero inżyniera miejskiego będzie mogła zaakceptować rachunki, związane z wykonaniem tych robót. Wynagrodzenie za roboty wypłacać będzie prezes komitetu plantacyjnego p. Roszkowski.

Przyjęto do wiadomości, że roboty na ulicy Milsza ukończone będą za trzy tygodnie. W poniedziałek znajdą zatrudnienie w liczbie 50 robotnicy przy robotach ziemnych na ulicy Wiznera, prowadzącej do nowego cmentarza ewangelickiego w Rokiciu.

Inżynier Trzciniński przedstawił szczegółowe kosztorysy robót ziemnych i brukarskich, zaprojektowanych na ulicy Srebrzyńskiej, prowadzącej do Mani oraz na ulicy Konstantynowskiej od plantu kolei kaliskiej do folwarku Bruss. Kosztorys pierwszy, uwzględniając roboty ziemne na przestrzeni 2,000 sążni bieżących i roboty brukarskie na przestrzeni 1,550 sążni kwadratowych, obliczony został z zakupem potrzebnych narzędzi na 18,741 rb.; kosztorys drugi, przewidujący roboty ziemne na przestrzeni 2,040 sążni bieżących i brukarskie na przestrzeni 100 sążni kwadratowych—obliczony na 4,608. Na ulicy Srebrzyńskiej przy robotach ziemnych znajdzie zatrudnienie 150 robotników, na ulicy Konstantynowskiej 100 robotników.

Komitet postanowił wypłacić na ręce kierowników i nadzorców robót p. Goszczyńskiemu 3,000 i p. Szcześniakowi 2,500 rb. (a)

### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Tomiry Jutro Borysław. W poniedziałek: Włęcymira.

TEATR POLSKI (ul. Cegielniana nr. 63). Dziś „Wieczór deklamacyjny” M. Kisielnickiego. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TOW. MUZ. im. CHOPINA. (Piotrkowska nr. 108) Dziś koncert na beneficis dyr. A. Brandta. Początek o godz. pół do 9 wieczorem.

Tow. muz. dram. „GUTENBERG”. Dziś w (Domu Ludowym, Przejazd 34) przedstawienie amatorskie w połączeniu z zabawą taneczną. Początek o godzinie pół do 9 wieczorem.

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 10 rano do 10 wiecz. Tamże Wystawa sztychów.

## KRONIKA.

(a) W sprawie kanalizacji i wodociągów. Dziś, o godzinie 11-ej rano w magistracie

łódzkim odbyło się posiedzenie pod przewodnictwem prezydenta, oraz z udziałem inżynierów miejskich i przybyłych umyślnie pp. Siegler'a i Laine'a, przedstawicieli znanego Tow. budowy kanalizacji i wodociągów w Petersburgu, w sprawie porozumienia się co do budowy i sfinansowania projektu kanalizacji i wodociągów w Łodzi.

Kapitałiści oglądali opracowane przez inżyniera W. Lindleya plany, a informacji udzielali inżynierowie pp. Referowski i H. Bzowski.

(a) Roboty publiczne, dające zatrudnienie robotnikom fabrycznym bez pracy, nad którymi rozciąga kontrolę komitet obywatelski—prowadzone są energicznie. Wobec nadesłanego zawiadomienia zarządu kolei fabryczno-łódzkiej, iż niema nic przeciw prowadzeniu robót na terytorium przy ulicy Milsza, należącym do tej kolei, przerwane chwilowo roboty około plantowania i zabrukowania tej przestrzeni rozpoczęto na nowo. Pracuje 63 robotników.

Rozpoczęte będą wkrótce roboty na ulicy Srebrzyńskiej, prowadzącej do Mani.

Inżynier Trzciniński opracował nowy kosztorys robót na sumę około 4,000 rb. na zabrukowanie części ulicy Wiznera, należącej do miasta.

Wogóle roboty publiczne obliczono na razie na zatrudnienie 200 robotników. Zarobek ich waha się 1 rb. 15 do 1 rb. 80 kop. dziennie.

Z powodu ożywienia w fabrykach grono robotników, zwłaszcza tkaczy, znajduje już zajęcie. Za pośrednictwem biura pośrednictwa pracy (Wólczańska 95) onegdaj znalazło pracę 40 tkaczy.

(h) Oferty. Zarząd Resursy rzemieślniczej rozesłał zapytania do kilku firm budowlanych, czyby zechciały podjąć się budowy sali dla Resursy rzemieślniczej. Roboty mają być rozpoczęte i wykończone w roku bieżącym.

(h) Sezon budowlany w roku bieżącym jest niepomysłny z powodu braku gotówki. Pracuje w obecnej chwili przy budowie około 2,500 ludzi, kiedy w latach ubiegłych pracowało po 6 do 8 tysięcy. Płacą pracowników murarskich 21—24 kop., ciesielskich 19—23 kop., robotników 13 kop.—za godzinę.

Cegłę płacą 12 rb. za tysiąc. W sprzedaży jest cegła tylko stara, nowej jeszcze nie wypalają.

(h) Na parcelację przeznaczyło T-wo akcyjne Heintzel i Kunitzer w Widzewie około 18 włók gruntu swobodnego, który będzie przecięty ulicą aby jak najwięcej było placów frontowych. Na gruntach rozparcelowanych spodziewany jest ruch budowlany.

(a) Z wystawy sztychów. Dziś i jutro ostatnie dwa dni trwania pierwszej zmiany obrazów na wystawie sztychów. W celu uprzywilejowania wystaw wiedzających cenę wejścia obniżono do 5 kop. tylko na dzień dzisiejszy, jutro obowiązują będą ceny zwykłe, t. j. 30 kop. dla dorosłych i 15 kop. dla młodzieży oraz członków Towarzystwa.

Przez cały czas trwania wystawy sztychów muzeum nauki i sztuki przy ul. Piotrkowskiej nr. 91 otwarte jest codziennie od godz. 10 rano do 10 wiecz.

(a) W szkole dentystrycznej p. Zadewicza wczoraj, w obecności inspektora lekarskiego rządu gubernialnego piotrkowskiego p. Tieplaszina, rozpoczęli egzamin wychowawcy drugiego i czwartego semestru. Prezesem komisji egzaminacyjnej jest dr. Eberhardt.

(a) Przejazd ministra. Dziś w nocy przejeżdżał przez Łódź—kaliską w stronę Kalisza minister komunikacji p. Ruchłowski.

W drodze powrotnej p. minister przybył dziś specjalnym pociągiem o godzinie 1 po południu na dworzec kolei kaliskiej, skąd drogą obwodową udał się na kolej Fabryczno-łódzką, P. minister dokonywa rewizji tych kolei.

(x) W sprawie przesiedlania się na Syberję. Gubernator piotrkowski wydał cyrkularz, objaśniający, że mieszkańcom Królestwa Polskiego przysługuje prawo przesiedlania się do wszystkich miejscowości Syberji, z wyjątkiem obwodu Turkestańskiego i Kaukazu.

(d) Dola wychodźców. Do tutejszej policji nadesłano z Kalisza kilkudziesięciu emigrantów, których zatrzymano na granicy w Szczypiornie.

Wychodźcy ci, pochodzący z gub. mińskiej wileńskiej i kowieńskiej zeznali, że agent emigracyj-

ny pobrał od nich należność za doprowadzenie do statku i przewiezienie następnie do Ameryki, a dowiozłszy ich do Kalisza, pozostawił na pastwę losu.

(x) Dzień kwiatka, urządzony na rzecz łódzkiego „Gniazda”, przyniósł dochodu 6,500 rb. Tak szczupły rezultat przypisują niektórzy doborowi kwestujący, niezupełnie szczęśliwemu, inni—bojkotowi sierot chrześcijańskich przez żydów, jeszcze inni—przesytowi, bo „kwiatek” spowszedniał łódzianom.

Niestety, spowszedniały również kradzieże, dokonywane przez niedorostków i młodzież, spowszedniały bandytyzm i nożowictwo, spowszedniały samobójstwa, w młodym wieku świadczące o rozluźnieniu zasad moralnych i upadku charakterów.

(h) Naszym zwyczajem. W Stowarzyszeniu majstrów farbiarskich na posiedzeniach prowadzi się dyskusje tylko w języku niemieckim. Uczestniczą w zebraniach także polacy, jednakże nie reagują przeciwko wyłącznemu panowaniu niemieczyny.

My zawsze jesteśmy uniżeni aż do... zapomnienia o własnych prawach.

(x) Ogólne ćwiczenie. Strażacy wszystkich 9 oddziałów zbierają się w niedzielę dnia 25 maja punktualnie o godz. 7 rano w swoich domach rekwizytowych i oczekują tam dalszych dyspozycji.

(a) Odmowa koncesyi. Rząd gubernialny piotrkowski odmówił mieszkańcowi Łodzi, Mowszy Winderbergowi, wydania koncesyi na urządzenie farbiarni i apretury w nieruchomości przy ulicy Średniej nr. 32/348, gdyż komisja techniczno-sanitarna uznała, że miejscowość jest zupełnie nieodpowiednia pod względem higienicznym, a projektowany sposób oczyszczania wód ściekowych, jest niepraktyczny.

(x) Ze zgromadzenie czeladników krawieckich. W ubiegłą niedzielę, dnia 18 b. m., w lokalu własnym (Juliusza nr. 18) odbyło się ogólne zebranie tego zgromadzenia. Wydział pracy notuje brak kandydatów do pracy w kwartale II-gim. Przychodu było rb. 20 kop. 63, wydatków na zapomogi rb. 10 kop. 99, razem z pozostałą sumą kasa posiada rb. 499 kop. 57 na kwartał bieżący.

Za zaległości wykreślono 4 członków, 1 wyjechał, zatem zgromadzenie liczy obecnie 75 członków.

Przewodniczył obradom starszy zgromadzenia p. Lebioda przy udziale podstarszego p. Lisckiego oraz zarządu cechu majstrów p.p.: Ch. Blina starszego, E. Hussona i sekretarza cechu p. Jabłońskiego.

Przewodniczący przeczytał zebrany protokół z ostatniego zebrania, sprawozdanie z działalności zarządu, poczem oświadczył motywy, dla których zręka się mandatu starszego, dziękując zebraniu za zaufanie.

W tej sprawie kolejno przemawiali p.p.: Liske, Łunczyński Piotr i Ch. Blin, który pokrótce skreślił owocną działalność p. Lebiody dla zgromadzenia, i prosił o cofnięcie zrzeczenia się mandatu, co też jednogłośnie poparli zebrani. Ulegając prośbom kolegów, p. Lebioda pozostał nadal w zarządzie.

(x) Towarzystwo tokarzy. Zgromadzenie czeladników tokarskich odbędzie się 1 czerwca r. b. w lokalu własnym przy ul. Andrzeja nr. 44 o godz. 3-ej po poł.

(d) Z cechu kowalskiego. W niedzielę dnia 25 b. m. o godz. 4 po poł. w lokalu przy ul. Widzewskiej nr. 84, odbędzie się zebranie miesięczne członków zgromadzenia czeladników kowalskich w Łodzi.

(x) Posiedzenie. Dziś o g. 8 wiecz. odbędzie się w lokalu majstrów fabrycznych posiedzenie sekcji tkackiej.

(x) Z tow. „Przyszłość”. Zarząd oddziału łódzkiego tow. abstynentów „Przyszłość”, powołując się na porządek dzienny ogłoszony w piśmiech tutejszych z dn. 15 b. m., oraz na uchwały zapadłe na zebraniu z dnia 18 b. m. zawiadamia za naszym pośrednictwem członków tow., iż nadzwyczajne zebranie odbędzie się w niedzielę dnia 25 b. m. punktualnie o godzinie pół do 3 po poł. przy stow. nauczycieli, Konstantynowska 5 i ze względu na ważność spraw prosi o liczne przybycie.

Zebrań poprzedzi odczytanie referatu p. t. „Do tych, co to prawie nic nie pija“ pióra p. Władysława Skawronjeka.

(x) **Ze Stow. robotników chrześcijańskich.** Na odbytem posiedzeniu zarządu tego Stowarzyszenia dnia 20 b. m. otrzymali mandaty pp. Józef Frankowski — prezesa, Jan Bednarczyk — wice-prezesa, Władysław Adamski — sekretarza Jan Buda — skarbnika i Stanisław Płoszyński pomocnika. Inni członkowie zarządu są pp. Aleksander Grinberg, Józef Herc, Antoni Dajłowski, Stanisław Matuszewski, Józef Widzeliński, Józef Makarewicz i Józef Zieliński. Do komisji chórowej weszli pp. Michał Lewicki, Zajdel i Władysław Piestrzyński. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Antoni Harasz, Fr. Turski, Fr. Zdrojewski i Józef Zawisza.

(x) **Z Tow. pomocy obywateli austriacko-węgierskich.** Zarząd Tow. zawiadamia, że p. G. Rennert, sekretarz c. k. konsulatu austro-węgierskiego w Warszawie przyjmować będzie interesantów we wtorek 27 b. m. od 10 do 12 i pół przed południem i od g. 3 do 6 po poł., oraz w środę dnia 28. b. m. od godz. 10 do 12 i pół przed poł. i od 3 do 5 po poł. w lokalu Tow. przy ul. Piotrkowskiej nr. 243.

W tych dniach wizowane będą również rosyjskie paszporty zagraniczne.

Zaznaczyć należy, że dni urzędowania konsularnego w Łodzi przypadają stale na drugą połowę każdego miesiąca.

(x) **Z Tow. popularnego pożycz.-oszczędnościowego.** Na posiedzeniu zarządu z radą wybrano na prezesa zarządu p. Antoniego Rogackiego, na wice prezesa p. Jakóba Leśniewskiego, na sekretarza p. Łukasza Szmigielskiego, na zastępcę p. Adama Chudzyńskiego, na skarbnika p. Mateusza Lewalskiego.

W radzie wybrany został na prezesa p. Aleksander Sułkowski, na zastępcę p. Antoni Chmiela, na sekretarza p. Szymon Muranowicz, na zastępcę p. Wojciech Michalczewski.

(x) **Cyklisci.** Na odbytem wczoraj posiedzeniu członków sekcji kolarzy przy Resursie rzemieślniczej w lokalu przy ulicy Widzewskiej nr. 117 omawiano porządek dzienny uroczystego otwarcia sekcji w dniu 25 maja r. b.

Na powyższą uroczystość nowopowstająca drużyna kolarska zaprosiła delegatów — cyklistów z miejscowych Towarzystw.

Wszyscy członkowie sekcji, jak również i zyczący sobie przyjąć współudział w powyższej uroczystości, proszeni są o punktualne przybycie na rowerach o godzinie 8 rano do lokalu Resursy (niedziela) skąd gremialnie wyruszą do Łagiewnik na uroczystą Mszę św., na której pienia religijne wykona chór Resursy.

Po nabożeństwie powrót do swego lokalu, gdzie ma być dokonane ogólne zdjęcie fotograficzne, wspólny obiad i zabawa taneczna.

(x) **Głuchoniemi.** W d. 25 maja w niedzielę o godz. 3-ej po poł. w lokalu przy ul. Piotrkowskiej nr. 283 odbędzie się ogólne zebranie członków Stowarzyszenia głuchoniemych „Wzajemność“ gub. piotrkowskiej w celu wyboru wice-prezesa, skarbnika i gospodarza.

(z) **Wybory do kasy chorych.** W środę po południu odbyło się w fabryce Tow. akc. Karola Bennicha, przy ul. Łąkowej nr. 11, zebranie pełnomocników od robotników fabrycznych celem wyboru członków zarządu do kasy chorych przy powyższej fabryce. W obecności 33 osób, oraz pełnomocników firmy, przewodniczył na posiedzeniu p. Robert Thomas, w asyście dr. L. Landaua i p. B. Arndta.

Ze strony robotników wybrano na członków zarządu przyszłej kasy chorych pp. Wacława Kowalskiego, Franciszka Naze, Feliksa Kwiatkowskiego i Juliana Kukulskiego, na 4 zastępców pp. Roberta Kaufmana, Kazimierza Brzozowskiego, Tomasza Górskiego i Franciszka Łubę.

(x) **Majówka do Gałkówka,** zorganizowana przez T-wo zwolenników rozwoju fizycznego, wyjedzie jutro w niedzielę o godz. 10-ej rano, a nie o 8-ej, jak początkowo ogłoszono.

Powrót o godz. 9 m. 55 wiecz. Wspólny wyjazd z dworca kolei fabr. Łódz. W razie opóźnienia na pociąg przyjechać można o godz. 1 m. 50.

W razie niepogody zabawa odbędzie się w następną niedzielę.

(h) **Orkiestra straży warszawskiej** od dnia 1 czerwca r. b. w parku Staszycy będzie dawać koncerty przez 3 miesiące, za opłatą niewielką. W parku będzie urządzony bufet.

(a) **Zatwierdzony plan.** Wydział techniczny rządu gubernialnego piotrkowskiego zatwierdził plan Hersza Orfingera na budowę murowanej jednopiętrowej oficyny mieszkalnej z suterrenami oraz pomieszczenia na składy, przy ul. Północnej nr. 10.

(z) **Kronika sądowa.** Sąd okręgowy piotrkowski rozpatrywał sprawę karną, wytoczoną z powodu katastrofy budowlanej z dnia 29-go września 1912 r., w którym to dniu runął nowo-wybudowany dom przy ulicy Radwańskiej nr. 49.

Odpowiadali: 58-letni inżynier-technolog Ryszard Puciata, właściciel domu Gustaw Ewald i majster murarski Jan Krakus.

Sąd uwzględnił zastosowanie w sprawie powyższej Najwyższego Manifestu z dnia 6 marca r. b. i wszystkich oskarżonych od odpowiedzialności uwolnił, skazując ich tylko na zapłacenie kosztów sądowych.

Mieszkanke gminy Łagiewniki 50-letnią akuszerkę Maryannę Niesułkowską skazał sąd na pozbawienie wszystkich szczególnych praw i przywilejów oraz na 2 dni rot aresztanckich za to, że celem spędzenia płodu u niejakej Lisowskiej dała jej do wypicia spreparowane przez siebie lekarstwo, które zabiło pacjentkę.

Mąż Lisowskiej, oskarżony o współudział oraz niezawiadomienie władz o powyższem, został od kary oswobodzony.

(a) **O zerwanie kontraktu.** Właściciel nieruchomości przy ul. Mikołajewskiej nr. 102, p. Henryk Silberstein przed kilku miesiącami złożył magistratowi ofertę na oddanie w dzierżawę budującego się domu 3-piętrowego na pomieszczenie biur VI cyrkułu policyjnego. Delegowana z ramienia magistratu komisja techniczno-budowlana wydała opinię przychylną, na zasadzie której magistrat zawarł z p. Silbersteinem kontrakt na 6-letnią dzierżawę domu na cel wspomniany. Z powodu niewypełnienia niektórych warunków przez p. Silbersteina i nieoddania na czas wykończonego domu, magistrat uznał kontrakt za zerwany. P. Silberstein postanowił odwołać się do władz właściwych o przyznanie mu odszkodowania.

(x) **Sprzedanie żony.** Piotrkowski Sąd okręgowy rozważał ciekawą sprawę. Niejaki Szlama Frydman w r. 1909 ożenił się w Częstochowie z H. Friedmanówną, za którą wziął paręset rb. posagu. Po dwóch latach małżeńskiego pożycia Szlama F., wskutek namowy jednego z krewnych, udał się do Londynu do niejakego Markowicza handlarza żywym towarem, któremu sprzedał swą żonę za 4,000 rb. Markowicz odwiózł ją do Buenos Ayres. Sledztwo ustaliło, że pogłoski te są prawdziwe. Wskutek interwencji policji łódzkiej, Stowarzyszenie opieki nad kobietami wyostało ze szponów handlarzy w Buenos Ayres żonę Szlamy Frydmana. W sprawie tej wezwano wielu świadków, kilku przybędzie nawet z Londynu.

(z) **O przywłaszczenie.** Właściciel majątku Monice, gm. Bogumików, pow. sieradzkiego, p. Jan Dziembiewski powierzył weterynarzowi Fiedorowi Sokołowowi chorego konia w celu wyleczenia.

Pomysłowy weterynarz konia sprzedał, a na żądanie właściciela o zwrot wartości konia (180 rb.) kategorycznie odmówił.

Wobec czego p. D. sprawę skierował do sędziego pokoju XII rewiru i w tych dniach Sokołow w drodze karnej skazany został na 7 dni bezwzględnej aresztu.

Wobec zaś tego, iż S. do tej pory nie uiszczył należności za konia, p. Dziembiewski wytoczył przeciw niemu akcyę cywilną o 185 rb.

(x) **Kinematograf „Casino“** od dnia dzisiejszego rozpoczyna demonstracyę do poniedziałku włącznie głośnego dramatu kryminalnego w 4 aktach p. t. „Fantomas“. Obraz „Fantomas“ (tak zwany najgłośniejszy bandyta we Francji) wystawiony został z wielkim przepychem i nakładem ze współudziałem pierwszorzędnym artystów paryskich przez pierwszorzędną firmę Gaumont'a, która również z takimi olbrzymimi kosztami wystawiła „Bandę Tygrys“ i „Dziecko Paryża“.

Dramat „Fantomas“, zaliczony do ostatnich arcydzieł sztuki kinematograficznej, oddziaływa

bardzo. Dla dopełnienia programu dodana wyborna amerykańska komedia „Która z nich?...“ i tygodnik Gaumont'a, ilustrujący najważniejsze wydarzenia w świecie ubiegłego tygodnia.

(p) **Zbiorowe przejechanie.** Na ul. Leszno róg Benedykta wóz, jadący z kolei, przejechał troje dzieci tkacza: 2-letniego Waldemara i 5-letnią Maryę Sonenbergów, oraz 4-letnią Emmę Klumpf, córkę tkacza. Wszyscy troje odnieśli lżejsze okaleczenia ciała. Doraźnej pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

(p) **Dziurawa bruki.** Na ul. Karola nr. 12 Łafa Walfisz, lat 47, handlarzka uliczna, niosąc ciężar i potknąwszy się o dziurę w bruku, upadła, przez co zwichnęła prawą nogę. Pomocy lekarskiej udzielił lekarz Pogotowia.

(p) **Przy pracy.** Na rogu ulic Lipowej i Cegielnianej Józef Kwasta, blacharza, lat 18, zatrudnionego na reparaacy dachu, z wyższych pięter spadł gruz i okaleczył mu głowę.

(p) **Usiłowanie samobójstwa.** Dziś, o godz. 5 rano, na ul. Skwerowej nr. 18 Elżbieta F., służąca, lat 19, w celu samobójstwa wyskoczyła z okna 2-go piętra na bruk, odniosła okaleczenie głowy, twarzy i ust, a prawdopodobnie i wstrząśnienie mózgu. Po udzieleniu na miejscu wypadku doraźnej pomocy, lekarz Pogotowia odwiózł ją w stanie ciężkim do szpitala Poznańskich. Przyczyna tego rozpaczliwego kroku nieznaną.

(d) **„Szopenfelerka“** W piątek około godziny 2 po poł., w sklepie z konfekcyą mięską Dawida Borsteina, przy ul. Głównej nr. 6, przysła jakaś kobieta, żeby kupić palto. Nie zgodziła się na cenę i wyszła, lecz skorzystawszy z dużego napływu kupujących, skradła garnitur męski, wartości 50 rb. Doświadczyła ją na ul. Piotrkowskiej, skradziony garnitur odebrano i przeprowadzono ją do cyrkułu. Jest to specjalistka od tego rodzaju kradzieży, t. zw. „szopenfelerka“.

(d) **Czyj zegarek?** Do kancelaryi 4-go cyrkułu policyjnego (Rozwadowska nr. 8) zgłosił się zamieszkały przy ul. Wólczanńskiej nr. 95, Antoni Kamiński i przedstawił kryty zegarek srebrny z metalową dewizką, znaleziony przez niego przy zbiegu ul. Andrzeja i Długiej. Prawy właściciel może odebrać zegarek w kancelaryi 4-go cyrkułu.

(d) **Drobny ogień.** Onegdaj o godz. 9 wieczorem, na schodach na strychu domu nr. 33 przy ulicy Piotrkowskiej od porzuconego papierosa zapaliło się stojące tam łóżko. Ogień ugasili domownicy przed przybyciem straży ogniowej.

(h) **Na stacyę Zgierz** kolei kaliskiej od paru dni przybywa do wyładowania bydło i trzoda z Cesarstwa na potrzeby rzeźni bałuckiej.

(h) **Z Chojan.** T-wo rolnicze przy chojeńskiej kasie pożyczkowo-oszczędnościowej rozwija się pomyślnie.

Zapotrzebowania na narzędzia otrzymuje z dalszych okolic. W ostatnich czasach skład znacznie się powiększył.

(a) **Zajście na procesyi.** W ubiegłe święto Bożego Ciała, w osadzie Piątku, w powiecie łęczyckim, w czasie procesyi maryawickiej, która wyszła na ulce miasteczka po powrocie do kościoła procesyi katolickiej, wynikło krwawe zajście przyczem kilkanaście osób, a w tej liczbie jeden ze strażników, którzy usiłowali przywrócić porządek, zostało poturbowanych i pokaleczonych kamieniami.

Stało się to w chwili, kiedy pochód ruszył od trzeciego ołtarza przez rynek w kierunku kościoła, gdzie był ustawiony ołtarz czwarty.

Kto i w jakim celu wywołał zajście, wykaże sledztwo, które prowadzi naczelnik straży ziemskiej powiatu łęczyckiego.

(z) **Bójka między żydami.** W osadzie Tuszyn zawakowała przy kałale miejscowym posada „rzechaka“.

O powyższą posadę ubiegało się 2 kandydatów, i w tych dniach pomiędzy stronnikami obydwu kandydatów wynikła zapalczywa bójka, zakończona dopiero interwencyą policji, która krewkich żydków aresztowała i pociągnęła do odpowiedzialności sądowej za zakłócenie spokoju publicznego.

(a) **Oblawa.** W nocy z czwartku na piątek straż ziemska w towarzystwie agentów policji śledczej dokonała oblawy i rewizji w Chojnach, Dąbrówce, Karolewie, Widzewie i w lasach miejskich, która trwała 6 godzin. Aresztowano wiele podejrzanych osób.

(d) **Ucieczka aresztanta.** Wczoraj z aresztu policyjnego w Pabianicach zbiegł niejaki Szyja Wótek Petrykowski, lat 22, oskarżony o kradzież. Jest on kulawy i ślepy.

## S Z T U K A.

(x) **Wieczór M. Kisielnickiego.** Tym, którzy dzisiaj nie mogą odwiedzić Teatru polskiego, komunikujemy, że wieczór p. M. Kisielnickiego będzie jutro powtórzony, z tym samym programem i również ze współudziałem panny Janiny Kisielnickiej. Początek o godz. 8 i pół wiecz.



(x) **Przedstawienie amatorskie.** W tych dniach odbyło się w lokalu „Lutni“ przedstawienie amatorskie na rzecz niezamożnych uczennic szkoły handlowej p. L. Siennickiej.

Zgodnie z zapowiedzianym programem na początek ukazał się obrazek fantastyczny Pułdowskiego w jednej odsłonie p. t. „Sąd Róży“ odegrany przez uczennice z klas niższych.

W malowniczych kostymach, wyobrażających kwiaty, żwawo ruszały się na scenie nasze milusińskie, śmiało i z odcieniem wypowiadając to, co im z roli wypadło.

Po grze na fortepianie wystawiono „Wieczór dziewiczy“ — Zapolskiej, w którym występowały już starsze panienki. Pełne humoru momenty, umiejętnie uwypuklone, budziły na sali szczery śmiech.

Wszystkie wykonawczynie zdobyły sobie luczne oklaski.

Jako bardzo sympatyczny objaw należy podkreślić, że wszystko, poczynając od ładnych i pracowitych programów sprzedawanych przy wejściu, wykonane zostało własnymi siłami uczennic. Przedstawienie to było powtarzane.

Niezamożne uczennice uzyskały z wieczorku poważny zasitek.

(a) **Z T-wa „Harmonia“.** Towarzystwo muzyczno-dranatyczne „Harmonia“ zakończyło sezon tegoroczny „Wieczorem poezji“, urządzonym w ubiegłą środę w teatrze polskim przy ulicy Cegielnianej. Na program bardzo interesującego widowiska złożyły się trzy utwory, wyróżniające się zaletami, zarówno pod względem literackim jak i scenicznym.

Amatorzy Koła dramatycznego, pod wodzą reżysera i kierownika artystycznego p. Szeffera, sumiennym traktowaniem ról swoich zasłużyli na ogólny poklask i uznanie.

„Wieczór“ rozpoczęła komedia Al. hr. Fredry „Pan Benet“, w której bardzo korzystnie przedstawił się w roli sympatycznego staruszka Beneta p. Słowikowski. Dobrą parę zakochanych stanowili panna A. Horstówna (Paulina) i p. Szeffer (Zdzisław). W „Partyi Szachów“, komedii jednoaktowej Djacosy — znaleźli pole do popisu wysoce utalentowani amatorzy: panna Jadwiga Horstówna (Jolanda) i p. Szeffer (Fernando). Hrabiego Renato grał bez zarzutu p. Dziewulski.

Specjalna wzmianka należy się p. Szefferowi, który niejednokrotnie już składał dowody swego talentu scenicznego. Jego gra, owiana zapałem młodzieńczym, pełna szczerości i silna w wyrazie, każe zapominać, że mamy przed sobą tylko amatora.

Zakończyła „Wieczór“ komedia K. Ujejskiego „Pierwiosniki“, zupełnie dobrze zagrana przez panie: Szopską (Rolska), Szefferową (Tosia), Karwowską (Laura), oraz pp. Horsta (Staś) i Słowikowskiego (Wojciech Doliwa).

Nadmienić należy, że wystawa była wzorowa, a kostiumy stylowe. Licznie zgromadzona publiczność przyjmowała grających bardzo serdecznie.

## Zjazd przedstawicieli przemysłu i handlu.

Wczoraj rozpoczął się VII zjazd przedstawicieli przemysłu i handlu.

Na zjazd przybyło 138 przedstawicieli pięćdziesięciu organizacji, w tej liczbie trzech polskich — przemysłowców górnictwa, łódzkiego komitetu giełdowego i Tow. przemysłowców.

Zjazd otworzył o godz. 2 po poł. prezes rady zjazdów — Awdakow.

Na prezesa teraźniejszego zjazdu wybrano Awdakow, a na wiceprezesów: hr. Bobrńskiego, Ribuszńskiego, Nobla, Wł. Zukowskiego, Iznara i Kandaurowa.

Po odczytaniu sprawozdania z działalności rady zjazdów za rok ubiegły, Szarych referował o potrzebie narodowego, zarówno ogólnego, jak i zawodowego spisu ludności.

Na wniosek Zukowskiego uchwalono rezolucję:

powitać przedstawicieli narodowych, zwracając uwagę, że przemysł, handel i rolnictwo wymagają takiej samej troskliwej opieki, jak i oświata ludowa;

umocnienie potęgi wojennej nie powinno wprowadzać nowych podatków;

przed wprowadzeniem podatku przemysłowego należy połączyć pracę nad przygotowaniem traktatów handlowych z udziałem przedstawicieli przemysłu i handlu.

## Komunikat urzędowy.

BERLIN, 23 maja (P.) Depesza czasowo zarządzającego ministerium Dworu Cesarskiego: Dnia 22 maja Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan zaczął przybyć o godz. 11 minut 30 do Berlina dla uczestniczenia na ślubie księcia Ernesta Augusta księcia wielkobrańskiego Brunświk-Luneburg z najdostojniejszą córką cesarza niemieckiego księżniczką Wiktoryą Luizą pruską.

Na stacyi „Anhalterbahnhof“ Najjaśniejszy Pan został powitany przez cesarza niemieckiego i króla angielskiego, arcyksiążąt i inne najdostojniejsze osoby, znajdujące się w Berlinie.

Najjaśniejszy Pan, wychodząc z wagonu salonowego, ucałował się z cesarzem niemieckim i królem angielskim. Jego Cesarska Mość był w mundurze z szarfą Czarnego Orła pułku pruskiego grenadyerów gwardyi im. Cesarza Aleksandra. Cesarz niemiecki był w mundurze swego lejba gwardyi petersburskiego króla Fryderyka Wilhelma Trzeciego pułku z szarfą Andrzeja.

Po wzajemnych powitaniach i przedstawieniu świt Najjaśniejszy Pan obszedł front warty honorowej pierwszego gwardyjskiego pułku piechoty, która następnie przeszła marszem ceremonialnym. Następnie Jego Cesarskiej Mości mieli zaszczyt być przedstawieni przybyli na powitanie wyżsi urzędnicy cywilni i wojskowi i urzędnicy ambasady rosyjskiej w Berlinie.

Z dworca Najjaśniejszy Pan z cesarzem niemieckim udał się do pałacu w otwartym powozie „a la Daumont“.

Powóz Ich Cesarskich Mości konwojowały plutony drugiego gwardyjskiego pułku dragonów imienia Najjaśniejszej Pani Aleksandry Teodorówny. Za Ich Cesarskimi Mościami postępowały powozy z osobami świty Cesarskiej. Na drodze stały szpalery wojsk. Naród witał Ich Cesarskie Mości. Po przybyciu przed pałac Najjaśniejszy Pan obchodził w podwórzku pałacu wartę honorową pruskiego gwardyjskiego pułku grenadyerów Cesarza Aleksandra, którego szefem jest Jego Cesarska Mość. Warta przeszła następnie marszem ceremonialnym. Następnie Ich Cesarskie Mości udali się do pałacu.

Przy wejściu Najjaśniejszy Pan powitany został przez oberhofmarszałka hrabiego Eulenburga, przez którego poprzedzani Ich Cesarskie Mości weszli po głównych schodach. Na stopniach schodów byli ustawieni żołnierze pułku Garde du Corps. Na górnej kondygnacyi Najjaśniejszy Pan powitany został przez cesarzową niemiecką, arcyksiężniczkę i księżat.

Następnie cesarz i cesarzowa niemieccy oraz osoby rodziny królewskiej odprowadzili Najjaśniejszego Pana do pokojów, przygotowanych dla Jego Cesarskiej Mości.

„Tegoż dnia u Ich Cesarskich Mości cesarza i cesarzowej niemieckich odbyło się śniadanie rodzinne, a o godz. 8 wieczorem obiad galowy“.

## TELEGRAMY.

### Wiści z Tokio.

Wczoraj depesza agencji Reutera podała do prasy wiadomość o śmierci mikada. Cała prasa powtórzyła tę depeszę i opłakała zmarłego wcześniej monarchę, rokującego wielką dla Japonii przyszłość.

Okazuje się z depesz, które przybyły później, że depesza Reutera była przedczesną. Zdrowie mikada wiele pozostawia do życzenia, ale nadzieja uratowania go nie uleciała.

Oto wiązanka depesz, które nadeszły dziś w nocy i do południa.

LONDYN, 23 maja. (wł.) Dziś nadeszła tutaj bardzo opóźniona depesza z Tokio, wysłana jeszcze 19 maja, donosząca na podstawie informacji kół oficjalnych, że stan zdrowia mikada

budzi poważne obawy. Temperatura wynosi stale 39° a zapalenie objęło także i drugie płuco. 19 maja w Tokio zamknięte zostały wszystkie teatry. Olbrzymi tłum oblega pałac cesarski w skupionem milczeniu.

W bramie pałacu wystawiony jest ołtarz, przy którym kapłani odprawiają nabożeństwa o wyzdrowienie cesarza; nocą do ołtarza przystąpił jakiś młody officer marynarki, który, jak się później okazało, dwa razy uratował swoje życie na morzu i popełnił za przykładem Nogi'ego harakiri, aby tym sposobem ocalić mikada.

LONDYN, 23 maja. (wł.) Podana przez agencję Reutera wiadomość o śmierci mikada japońskiego okazała się przedczesną. Mikado zachorował wprawdzie bardzo ciężko na zapalenie płuc i stan zdrowia jego jest rozpaczliwy, lekarze jednak nie tracą nadziei.

PARYZ, 23 maja. (wł.) W tutejszej ambasadzie japońskiej do godz. 6 wieczorem nie otrzymano żadnych wiadomości z Tokio o stanie zdrowia mikada; ambasada nie może potwierdzić ani zaprzeczyć wiadomości o śmierci jego.

TOKIO, 23 maja. (P.) Choroba mikada ma przebieg normalny. Temperatura 38,7, puls 87, oddech 30.

Tokio, 24 maja. (wł.) Cesarz japoński przedził noc spokojnie. Temperatura rano wynosiła 38,8, puls 87, oddech 31.

Przebieg choroby normalny.

Żona czuwa przy łóżku chorego.

Berlin, 24 maja. (wł.) Dotychczas nie nadeszło ani potwierdzenie, ani zaprzeczenie wiadomości, podanych wczoraj przez dzienniki tutejsze w dodatkach nadzwyczajnych o śmierci mikada. Ambasada japońska informuje, że żadnych wiadomości dotychczas nie otrzymała. Nie jest wykluczonem, że rząd japoński ze względu na naprężone stosunki z Ameryką i wrzenie w kraju, pragnie z rozmysłem zachować fakt w tajemnicy do czasu zdecydowania o następstwie tronu i prawdopodobnej regenturze.

### Współczucie.

NOWY JORK, 23 maja. (wł.) Prezydent Stanów Zjednoczonych Wilson wysłał do cesarza japońskiego telegram, w którym wyraża współczucie z powodu ciężkiej jego choroby. Kończąc życzy rychłego powrotu do zdrowia.

### Kręta tureckie.

LONDYN, 23 maja. (wł.) W kołach urzędowych zapewniają, że zgoda Turcyi na warunki pokojowe nie nastąpi tak prędko, jak mniemają. Jak donoszą z niektórych stron, rząd turecki wkrótce oświadczy gotowość do oddania wysp Egejskich pod rozkazy mocarstw i zażąda od Grecyi takiego samego kroku, gdyż w przeciwnym razie Turcyja nie ma gwarancyi, że Grecyja zgodzi się na decyzję mocarstw.

### Zatargi między sprzymierzeńcami.

ATENY, 23 maja. (wł.) Nadeszła tu wiadomość, że bułgarzy zaatakowali ponownie wojska greckie; wywiązała się zacięta walka, w której uczestniczyła także artylerya. Po obu stronach jest wielu rannych i zabitych. Walka wywiązała się z powodu góry Bardyona, którą bułgarzy chcieli zatrzymać dla siebie. Rząd grecki zagroził Bułgaryi, że jeżeli podobne wypadki powtórzą się, wywołać one mogą wojnę.

### Strach ma duże oczy.

SOFIA, 23 maja. (wł.) Półurzędowe pismo „Polityka“ zamieściło artykuł, który pobudził do żywego ludność bułgarską. Szczególnie słowo Putnika wzywające serbów do wojny z Bułgaryą w chwili gdy wojska bułgarskie znajdują się pod Czataldżą i kiedy Serbia wkroczyć może w przeciągu 3 dni do Sofii, wzburzyło bardzo umysły ludności bułgarskiej.

### Zbrojenia Francyi.

PARYZ, 23 maja. (wł.) Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu przyszło do burzliwych scen z powodu zabronienia socyalistom przez rząd odbycia publicznej demonstracyi przeciw zaprowadzeniu 3-letniej służby wojskowej; socyalisci protestowali z hałasem przeciw zakazowi przy

gwałtownem atakowaniu rządu i ministra spraw wewnętrznych. Przemawiał także gwałtownie przywódca socjalistów Jaures. Powstał nieopisany tumult, który z trudem udało się opanować prezydentowi parlamentu Deschanelowi. Interpelację socjalistów odrzucono, wskutek czego zakaz demonstracji zostanie podtrzymany.

#### Sprawy polskie.

**POZNAN, 23 maja (wł.)** Dziś odbyło się posiedzenie delegatów centralnego komitetu wyborczego na księstwo Poznańskie w sprawie ostatecznego ustanowienia kandydatur do sejmu. Prezes centralnego komitetu wyborczego szambelan Cegielski w mowie powitalnej stwierdził z zadowoleniem przyjscie do skutku rady narodowej i przyjęcie kandydatur poselskich, ustanowionych przez komitet centralny. Następnie omawiano kandydaturę w powiecie wrzesińskim, przyczem wyłonila się żywa dyskusja; kandydaturę tę jednakże w rezultacie zatwierdzono.

#### Niepoprawni.

**BIAŁOGROD, 23 maja (wł.)** Zwolennicy ligi wojskowej postawili prezesowi ministrów Pasiecznikowi żądanie, aby wystosował ultimatum do Bułgarii w sprawie Macedonii, grożąc, że w przeciwnym razie postarają się o dymisyę gabinetu a nawet o detronizację króla.

#### Kara za spisek.

**KONSTANTYNOPOL, 23** Sąd wojenny skazał dziś przywódców rewolucyjnego spisku przeciw rządowi, Sawet beja, sekretarza księcia Sabah Edina i generała sztabu Lutri beja, u których znaleziono znaczne zapasy bomb—na dożywotnie więzienie, resztę zaś na więzienie karne od 10 do 15 lat.

#### Niemieckie michatki.

**STRASBURG, 23 maja (wł.)** Na wczorajszym posiedzeniu Izby alzacko-lotaryńskiej odpięrał zarzuty czynione rządowi z powodu zastosowania praw wyjątkowych w Alzacji, sekretarz rządowy Zorn von Bulatsch i zaznaczył, że gdy cesarz panuje i rząd wypełnia swoje obowiązki, nikt nie może się wtrącać do nieswoich spraw, gdyż cesarz wytrwa na swoim stanowisku do końca.

#### Jeszcze jedno ultimatum.

**WIEDEN, 23 maja (wł.)** Gazeta „Zeit“ donosi z kół urzędowych, że jeżeli konferencja ambasadorów w Londynie popierać będzie w dalszym ciągu Rosję i Serbię, to rząd austriacki wystosuje do konferencji ultimatum i zażąda, aby uczyniono zadość żądaniom austriackim co do uregulowania granic albańskich, w przeciwnym bowiem razie Austria wystąpi z konferencji.

#### Eksplozya.

**NOWY JORK, 23-go maja (wł.)** Donoszą z Charlistown o eksplozyi ciężkiego działa artyleryjskiego; pułkownik i jeden żołnierz zabici, 10 żołnierzy ciężko rannych.

#### Ręce niemieckie.

**PARYZ, 23 maja (wł.)** Ustala się opinia, oparta na wynikach dotychczasowego śledztwa w sprawie demonstracji antymilitarnych wśród żołnierzy, iż całym tym ruchem kierują ręce niemieckie.

#### Z ostatniej chwili.

##### Hakatyci.

**Poznań, 24 maja (wł.)** Naczelny wydział Ostmarkenvereinu zbierze się w Bydgoszczy z powodu poświęcenia wieży Bismarka, które odbędzie się jutro, w niedzielę.

Na tem posiedzeniu nadzwyczajnem wydziału rozpatrywane będzie sprawozdanie z działalności Ostmarkenvereinu za rok ubiegły. Ze sprawozdania wynika, że liczba członków od d. 1 stycznia do 31 wzrosła do 54,000. Założonych jest z poręki T-wa banków niemieckich 9, w Poznańskim i Prusach Królewskich umożliwiono osiedlenie się 34 przemysłowcom. Dla lekarzy wolnych miejsc było 28, zgłosiło się 12 kandydatów, lecz uwzględnione zostały tylko 4

podania; 12 adwokatów, którzy się zgłosili, musiano odprawić z niczem. Ostmarkenverein wyraża dalej niezadowolenie ze słabej polityki antypolskiej rządu pruskiego i domaga się dalszego energicznego wprowadzania w życie ustawy o wywłaszczeniu.

#### Burza w parlamencie.

**Paryż, 24 maja (wł.)** Na wczorajszym posiedzeniu izby deputowanych doszło do niesłychanie burzliwych scen. Socjalista Wienland wniósł interpelację w sprawie zakazu urzędowania jutro, z powodu rocznicy komuny paryskiej, demonstracji ulicznej.

„Ludność Paryża—mówi Wienland—ma prawo uczcić tych, którzy szli na śmierć dla dobra klasy pracującej.“ Następnie mówi o reakcji, która podniosła we Francji głowę od czasu, kiedy prezydent Poincare został wybrany na najwyższą godność w Rzeczypospolitej francuskiej, a p. Bartou został prezesem gabinetu.

Wzburzony mówca woła: „Prawo trzyletniej służby wojskowej jest prawem domowej wojny“. Po tych słowach powstaje w izbie niesłychana wrzawa, prezesowi tylko z wielkim trudem udaje się przywrócić spokój.

Celem odpowiedzi na interpelację zabrał głos minister spraw wewnętrznych, Klotz, który zaznaczył, że rząd nie czynił wyjątku dla socjalistów, lecz wogóle zakazał wszelkich demonstracji ulicznych.

Uchwalono votum zaufania dla rządu większością 381 głosów przeciwko 161.

Wielkie oburzenie wśród socjalistów wywołało oświadczenie Klotza, że socjaliści pozabawieni są uczuć patriotycznych.

#### O starca.

**Ateny, 24 maja (wł.)** Po otrzymaniu autentycznych wiadomości o walkach greków z bułgarami pod Nigritą, zebrała się rada ministrów. Prezes ministrów Venizelos, odbył następnie konferencję z królem. Rząd grecki założył protest w Sofii i złożył odpis tegoż postowi bułgarskiemu w Atenach. Rząd grecki postanowił doczekać odpowiedzi Bułgarii, poczem przedsięwzięcie odpowiednie kroki.

**Ateny, 24 maja (wł.)** Z komendantem I armii bułgarskiej odbędzie się dziś konferencja, na której omawiany będzie projekt utworzenia strefy neutralnej aby na przyszłość uniknąć starć pomiędzy bułgarami i grekami.

#### Podpisanie pokoju.

**Londyn, 24 maja (wł.)** Angielski minister spraw zagranicznych zapewnia, że propozycje tureckie, dotyczące zmian w preliminariach pokojowych są tak nieznaczne, że nie spowodują one żadnej zwłoki w podpisaniu preliminarij. Preliminaria podpisane będą napewno w najbliższych dniach.

#### Aresztowanie demonstrantów.

**Paryż, 24 maja (wł.)** Władze wojskowe postanowiły wystąpić bardzo ostro przeciwko żołnierzom, którzy usłłowali demonstrować przeciwko trzyletniej służbie wojskowej.

W Nancy aresztowano wczoraj cały szereg żołnierzy 26-go i 72-go pułków piechoty i 18-go pułku artylerji. W Toul aresztowano 13 żołnierzy 132-go pułku. Wszyscy wysłani będą do afrykańskich batalionów karnych.

#### Nowe karabiny.

**Paryż, 24 maja (wł.)** W dzienniku „Journal“ pisze pewien deputowany, członek komisji budżetowej, że wprowadzenie karabinów maszynowych do armii francuskiej jest rzeczą zdecydowaną.

#### Skargi albańczyków.

**Londyn, 24 maja (wł.)** Przywódcy albańscy, bawiący w Londynie, przedłożyli Greyowi memoriał, w którym wykazują morderstwa i okrucieństwa, popełniane przez greków w południowej Albanii. Memoriał mówi, że ostatnio grecy wymordowali 72 notabli albańskich.

#### Wybory w Berlinie.

**Berlin, 24-go maja (wł.)** Odbyte w Berlinie wczoraj wybory ściślejsze do Sejmu pruskiego zapewniły socjalistom 8-my mandat w Izbie poselskiej Sejmu; w dziewiątym okręgu wyborczym miasta Berlina, wybór redaktora socjalistycznego „Vorwärtsu“ Ströbla jest zapewniony. Z 12-tu okręgów, któreimi rozporządza Berlin, 7 reprezentować będą socjaliści.

#### Strajki.

**Barcelona, 24 maja (wł.)** W Barcelonie i innych miejscowościach Katalonii przyszło do bardzo ostrych starć pomiędzy strajkującymi i policją. Wielu strajkujących aresztowano.

#### Wyjazd króla.

**Ateny, 24 maja (wł.)** Król w towarzystwie królewicza Aleksandra udał się do Salonik.

#### Aresztowanie patrolu.

**Insbruck, 23 maja (wł.)** Podczas ćwiczeń wojskowych zabłąkał się patrol włoski na terytorium austriackie, Natychmiast po przekroczeniu granicy otoczyli go żołnierze austriaccy i rozbroili, a następnie osadzili w areszcie.

Oczywiście teraz odbędzie się pomiędzy obu rządami wymiana depesz celem uwolnienia żołnierzy z aresztu.

#### ODPOWIEDZI REDAKCYI

**Panu Janowi Bart.** Wystawa w Kijowie będzie otwarta dnia 6 czerwca n. st. Innych informacji dostarczy Panu Zarząd Wystawy ruchomej w Warszawie (Chmielna 15, tel. 405), do którego należy się zwrócić bądź osobiście, w godzinach od 10 do 2 lub wieczorem od 4 do 7, bądź listem, opatrzonym w markę na odpowiedź.

**P-u J. Kwiat.** Wierszyk Pański p. t. „Zmartwychwstań ludu“ ma zagnę dążność i świadczy o talencie, który jednak wymaga dla uprawy pokonania trudności językowych. Nie rymują się wyrazy: bożych i moźnych, ani rany i złanych, ani wreszcie: poświęcenia i zmartwychwstania.

#### OFIARY.

Na budowę chóru i organów do kościoła św. Wojciecha w Chojnach.

Józef Zaborowski 10 rb.  
Marya Zarzycka 1 rb.  
A. Wolski 20 kop.  
K. Stefan 5 rb.  
M. Strzelczyk 10 rb.  
A. Wallaj 5 rb.  
Busse 2 rb.

Na „Gniazdo“ Tow. opieki nad dziećmi.

P. Oliw, jako kara za niewłaściwe zachowanie się względem p. Czernkowskiego, urzędnika poczty 5 rb.  
W Chojnach.

Ks. S. Rybus 5 rb.  
Ks. P. Zajkowski 5 rb.  
Ks. S. Nowakowski 5 rb.  
J. Grzybowski 5 rb.

#### GIEŁDA WARSZAWSKA

(Sprawozdanie telegraficzne — godzina 1, dnia 24/V 1913 roku).

	Zad.	Ofiar.	Tran.		Zad.	Ofiar.	Tran.
Czeki na Berl.	40.55			B-ku D. War.			
4% Renta	94.25	93.25		B-ku H. War.			422.50
5% Poż. z 1905				„ „ „ „			
5% Poż. z 1900				Akc. „Lódz.			187.50
Przemj. I emis.	488	458		„ Putiłow.			161
„ II	554	544		„ Rudzki			
Szlachockie	826	816		„ Starach.			281
4% Lis. Ziem.	88.85	87.85	88.40	„ Zawier.			
5% Lis. Warsz.	91.25	90.35	90.30	Zyr. zak.			
4% „ „	88.50	85.50		5% L. Piotrk.			84.10
5% „ „				5% „ Obl. W.			
4% „ „				4% „ L. Częst.			
5% „ „				Bank K. m. L.			
5% „ „				Rudzki a. ak.			



**Z KROLESTWA.**

**Wybuch tlenu.** Wczoraj około godziny pół do 8-ej wieczorem w laboratorium cukrowni „Lublin” w Lublinie gdy chemik Zygmunt Laskowski, syn głośnego doktora, anatoma profesora w Genewie, przy pomocy praktykanta Stanisława Nieciengiewicza otwierał rurę, tak zwany nabój z tlenem, potrzebnym do określenia kalorymetryczności węgla, nastąpił straszny wybuch. Laskowski i Nieciengiewicz ulegli rozerwaniu na kawałki. W laboratorium wyniknął pożar, który jednakże zaraz ugaszono. Trzeci obecny przy otwieraniu naboju Wacław Mijakowski ocalał tylko dzięki temu, że wyszedł przed wybuchem na pół minuty z laboratorium.

**Skazanie redaktora.** Redaktora „Ziemi lubelskiej”, p. Daniela Sliwickiego za artykuł p. t. „Testament wielkiego sejmku” drukowany w numerze z dnia 3 maja, skazano administracyjnie na 300 rub. grzywny albo 2 miesiące więzienia.

**W obco ręce.** O nowej stracie donoszą do „Kuryera litewskiego” z Kowna: O milę od tego miasta, już za Niemnem, na żyznych gruntach powiatu maryampolskiego, leżą 100-włokowe dobra Jakimiszki z trzema folwarkami. Majątek ten przed kilku laty od p. Ignacego Parczewskiego z Czerwonego Dworu pod Wilnem kupił polak, pan Władysław Zakrzewski, syn ś. p. Feliksa, zaszczytnie znanego w Królestwie Polskiem radcy Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Obecnie, całe dobra Jakimiszki, odłożone w Towarzystwie kredytowym ziemskim w sumie 300,000 rubli, drogą licytacji kupił żyd Zelik Piekarski za 148,000 rub. w gotówce.

**Strajk u Motte'ów w Częstochowie.** Administracja fabryki Motte' rozwiesiła po salach obwieszczenia, iż wskutek niedojścia do porozumienia się z robotnikami, zmuszona jest na pewien czas zamknąć fabrykę. Robotnicy otrzymają resztę wypłaty w kantorze fabryki, oraz swoje dowody legitymacyjne.

**Dr. B. REJT**  
**powrócił**

Średnia 5. .-. Średnia 5.

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne moczołpłowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 606 i 914 (wśródzynie). Leczenie elektrycznością: **elektroliza** (usuwanie szpecących włosów) i **oświetlenie kanału** (uretroskopia). Godziny przyjęć: od 9 i pół do 12 i pół i od 5-ej do 7 i pół wiecz.; w niedziele od 10-ej do 2-ej po poł. Dla W. Pań: **osobna poczekalnia.** 1281

**Nowy środek na porost włosów.**

Na mocy udzielonego mi pozwolenia przez Warszawski Urząd Lekarski z dnia 10-go września 1909 r. za № 5511 na rozpowszechnienie mojego wynalazku na porost włosów oraz swobodnego ogłaszania wydanego mi przez tenże Urząd Lekarski z dnia 15-go września 1912 r., mam zaszczyt polecić mój wynalazek na porost włosów i przeciw ich wypadaniu i łupieżowi z bardzo dobrym rezultatem. Listy dziękczynne, poświadczające rejentalnie, dające rękojmię i skuteczności wynalazku posiadam. Sposobu użycia udzielam osobiście.

**Marya Świątkowska**

Łódź, Średnia № 55, m. 8. 1589

Słynna powieść apologetyczna z życia Pana Jezusa p. t.

**„ŻYDOWSKIE DUSZE”**

Str. 500 cena rb. 1, poleca

Księgarnia Przeglądu Katolickiego ulica Andrzeja № 5.

**Ubezpieczenia kapitałów, posągów, rent, i jednostkowe od wypadków.** 1497

Kapitały zakładowy i rezerwowo około **3,000,000 rb.**

Taryfy i prospekty na żądanie — bezpłatnie.

**„PRZEZORNOŚĆ”**  
Fierwsze Polskie T-wo Ubezpieczeń na życie i od wypadków

Biuro Dyrekeyi  
Warszawa Mazowiecka Nr. 22.

Główny Reprezentant na Łódź, i okrąg łódzki  
**Henryk Hertzberg** Mikołajewska 31.  
Telefon 13-47.

Poszukiwani zdolni agenci na dogodnych warunkach.

**Oddział sprzedaży towarów**  
**PRZY VI<sup>m</sup> TOWARZYSTWIE POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWEM**  
W ŁODZI PRZY ULICY PRZEJAZD Nr. 14

poleca duży wybór towarów na ubrania męskie oraz alpagi gwarantowanej dobroci, po cenach fabrycznych. Sprzedaż odbywa się w godzinach biurowych t. j. od 10-ej rano do 3-ej po południu. a oprócz tego we wtorki, czwartki i soboty od 6-ej do 8-ej wieczorem. 1776

Dla praktycznego nauczenia się  
**Języków nowożytnych**  
uczyszczanie na  
**Kursy BERLITZA**

zastępuje pobyt zagranicą unikając jego niewygód.

Złoty medal: Paryż 1900  
Grand-prix: Saint Louis 1904  
Grand-prix: Londyn 1908

Poza konkursem członek jury { Liège 1906  
Bruksella 1910  
Turin 1911

Lekeye oddzielne.  
Lekeye w grupach.

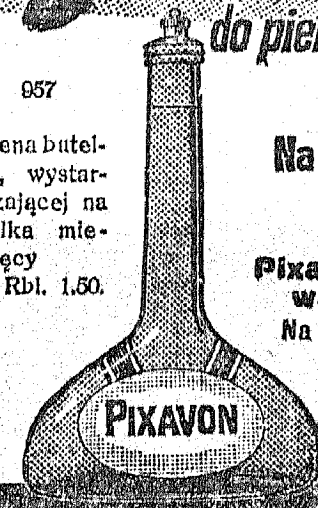
Żądać prospektów **Nowy Rynek 2.**  
Zapisy codziennie od 9-ej rano do 10 w.  
Telefon 10-63. 1537

**Pixavon** do pielęgnowania włosów.

957

Cena butelki, wystarczającej na kilka miesięcy Rbl. 1.50.

Na podstawach naukowych  
**Pixavon do pielęgnowania włosów.**  
Na podstawach naukowych rzeczywiście najlepsza metoda do wzmocnienia skóry, głowy i włosów.




**DO Odstąpienia**  
**7<sup>mie</sup> klasowy zakład naukowy żeński**  
z kilkunastoletnią wyrobioną firmą. Oferty proszę składać w Adm. Rozwoju pod lit. „Z. D.” 1702

**SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE**  
Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędk. wiatr (metrów na sekundę)	U w a g i
23/V 1 popoł.	743.9	- 17,8	65	Pn Z 2	Z dnia 23/V
23/V 9 wiecz.	743.4	18,1	91	Pn Z 8	Temperatura max. +17,8C.
24/V 7 rano	744.7	12,8	77	Pn Z 1	min. 11,9 Opadu 0,0 mm

**Pierwsze promienie wiosennego słońca są najbardziej szkodliwe dla cery**

wywołują bowiem pojawienie się piegów, pryszczycy, oraz wszelkiego rodzaju plam i krost. Aby zapobiedz wystąpieniu tych skaz piękności cery, a istniejące już usunąć używać należy znakomitego i wypróbowanego **KREMU MACEDOŃSKIEGO** wyrobu Warsz. Tow. Akc. „MOTOR”.



Cena słołka 75 kop. i 1.25. Każde pudełko zaopatrzone plombą firmy w celu uniknięcia bezwartościowego naśladownictwa. 1505





**Sklep kolonialno-dystrybucyjny** nieduży z Budką do węgla, jest do sprzedania z powodu choroby właściciela sklepu, zaraz lub od 1 lipca Czestochowska nr. 2 w sklepie. 4436-3-1

**Sklep do sprzedania** Gubernatorska nr. 20. 4447-1

**Służąca** do wszystkiego potrzebna Piotrkowska 117 m. 2. 4437-1

**Sklep kolonialno-dystrybucyjny** tanio byle zaraz do sprzedania. Wiadomość Zielona nr. 45. 4451-1

**Sklep spożywczo-dystrybucyjny** Staro-Zarzewska 85. 4423-3-1

**Szafy** rozbiegane i inne po 15 rb. u stolarza polskiego ul. Rybna nr. 13 na Piaskach. 4460

**Warsztat ślusarski** do sprzedania, oraz szopy z balów do rezebrania Ozorkowska 12 róg Zarzewskiej. 4248-3-3

**Wolancik** lekki na jednego konia do sprzedania. Wiadomość Nawrot 52 u stróża. 4393-3-2

**W Rudzie** jeszcze parę placów tanio do sprzedania Wiadomość ul. Andrzeja 34 Nowacki. 4455-3

**Warsztat stelmaski** z całym urządzeniem do sprzedania. Karolew obok Rzeźni ul. Towarowa dom Stychbata nr. 21. 4410

**Zginął chłopiec** lat 4. W ubraniu ciemnokortowym włosy blond, czapka aksamitna z ul. Wiznera nr. 3 Bronisław Bredlak. 4448-1

**2 magle** do sprzedania ul. Piotrkowska nr. 178. 4440-1

**2 magle** do sprzedania Nawrot nr. 18. 4352-2s-2

**4 pianina** używane oraz nowe. Ceny najniższe, gotówka, raty. Gramofony płyty. Chodkowski Mikołajewska 25. 4459-3wpt-1

**1000** potrzebne zaraz na drugi 1/2 hipoteki oferty w Rozwoju pod A. K. 4545-3-3

**Zagubione dokumenty.**

**Antonina Ekiel** zgubiła paszport, wyd. z gm. Jezerskiej pow. tureckiego, gub. kaliskiej.

**Antoni Barczyk** zgubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki F. Königa. 4357-3-3

**Antoni Stefański** zagubił paszport, wyd. z gm. Zadziew pow. Sieradzkiego. 4381-3-2

**Franciszek Walenty Patrzykoni** zagubił paszport, wydany z gminy Tuszyn z dnia 11 listopada 1909 roku za Nr. 2725. 4396-3-1

**Hugo Zander** zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki S. Gluksmana. 4419

**Józef Fisiak** zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Hugo Demis, Konstantynów. 4417

**Maryanna Biernat** zagubiła paszport, wydany z gminy Czarnockiej pow. Łódzkiego gub. Piotrkowskiej. 4309-3-2

**Oskar Klate** zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Sindermana. 4418

**Szarlota Kraut** zagubiła paszport, wydany z Kutna. 4404-3-1

**Władysław Pasierbiak** zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Józefa Babad. 4412

**Wincenty Nowak** zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. Scheiblera. 4456-1

**Zaginiony paszport**, wyd. z gminy Poddebice gub. Kaliskiej na imię Teofila Szmajdzik. 4305-3-3

**Zgubiono świadectwo** zaliczeniowe № 75059 na sumę 100 rb. do frachtu Łódź-Fabryczna Ucholowo № 91346 na imię M. Kacenenbogen. Uważać za bezwartościowe. 4379-3-2

**Zaginiony paszport**, z dnia 6-go lutego 1904 roku za № 51, na imię Heleny Franciszki Zawadzkiej, wyd. przez wojska gm. Zelechlin, rawskiego powiatu, gub. Piotrk. 4378-3-2

**Zaginiony paszport**, wydany z gm. Iwanowice, gub. i pow. kaliskiego na imię Ludwika Paške. 4395-3-1

**Zaginiony paszport** na imię Henryka Haberskiego, wydany z magistratu m. Łodzi. 4510-3-3

**Zaginiona karta** od paszportu z fabryki braci L. F. i P. Kochańskich na imię Jadwigi Przybylskiej. 4420

**Zaginiony paszport**, wydany z gm. Tkaczew, pow. łęczyckiego gub. kaliskiej, na imię Walentego Bilskiego. 4425-3-1

**Zaginiona karta** od paszportu, wydana z fabryki Allarta, Rousseau et Co. na imię Antoniego Zaleskiego. 4422

**Zaginiona karta** od paszportu, wyd. z fabr. Wilhelma Balla na imię Filipa Gutbier. 4450-1

**Zaginiona karta** od paszportu, na imię Bolesława Czernika z fabr. Zilbersztejna. 4435-1

**Eleganckie Garnitury maryn.**  
w wielkim wyborze  
z prima szew. 18.50 16.50  
z najl. mater. 24.50 21.50



**Reklamowe garnitury**  
nadmierzają tanio. 12.50

**Schmechel i Rosner**  
Piotrkowska 100. 1553

**Fabryka mebli** żelaznych Chodkowskiego i Lenka, Mikołajewska 25, telef. 2455. Polecamy: meble żelazne, emalowane aluminiowe naczynia, zagraniczne wyroby dzwonne Fabera, wyżymaczki, wynajem łóżek na letniska. Ceny najniższe na raty. 1814

**Dr. med. Bolesław Kon**  
PIOTRKOWSKA 56.  
choroby uchu, nosa, gardła i chirurgiczne 3617  
przyjmuje do 11 r. i od 4-7 popoł.

**Dr. med. G. ZAND-TENENBAUMOWA**  
Piotrkowska 145, tel. 24-16.  
Akuszerka, choroby kobiece i narządów moczowych (cystoskopia i ureteroskopia). 1714

**5-4 pokoje**  
z kuchnią, wygodami i 1 pokój z kuchnią od 1-go lipca do wynajęcia. Oglądać można: Główna № 51, wiadomość: Nawrot 53

**Mieszkanie.**  
5 pokoje z kuchnią, klozet, elektryczność i gaz, rb. 250. Średnia № 56 (róg Targowej). 1818

**Na letnie mieszkania są do sprzedania**  
na dogodnych warunkach parcele leśne od 2 do 5 kop. za łokieć kwadratowy.  
Parcele leżą 5 wiorst od Pabianic przy szosie.  
Las sosnowy, częściowo zmieszany z dębem, oleżą i świerkiem, pokryty łąkami. Woda bieżąca. Bliższa wiadomość w Łodzi u portycera, al. Karola № 19. 1812

**Wydawnictwa GEBETHNERA I WOLFFA.**

**NOWOŚCI** KAZIMIERZ GLIŃSKI **NOWOŚCI**  
**Stare Lwów**  
Powieść historyczna. Cena rb. 1.00  
Tęgoż autora poprzednio wydane:  
Ślub krwi. Powieść historyczna 1.50  
Szlachcino na zagrodzie. Powieść obyczajowa z XVIII w. 1.50  
Wybór poezyi. Z portretem autora rb. 1.20 W ozd. opr. 1.60

**NOWOŚCI** JAN HUSKOWSKI **NOWOŚCI**  
**Gesty.** Cena rb. 1.20  
WŁADYSŁAW JAGNIĄTKOWSKI kap. wojsk franc.  
**W krainie bokserów.** Powieść. Cena rb. 1.60.  
TEODOR JESKE CHOŃSKI  
**W pętach wolnej miłości.** Cena rb. 1.40

**NOWOŚCI** MACIEJ WIERZBIŃSKI **NOWOŚCI**  
**Małżeństwo na próbę.** Cena rb. 1.40  
Tęgoż autora poprzednio wydane:  
Pięść Marcelina Wilczka. 1.50  
Pod Myslą więź. Powieść współczesna ze stosunków poznańskich. 1.80

**NOWOŚCI** HENRYK ZBIERZCHOWSKI. **NOWOŚCI**  
**ANIOŁY PŁACZĄ.** Cena rb. 1.40  
Tęgoż autora poprzednio wydane:  
Literat. Powieść. 1.20  
Malarz. Powieść. 1.20  
Stępowa Panionka. Powieść. 1.20  
Do nabycia we wszystkich księgarniach. 1527

**Do wynajęcia**  
2 pokoje z kuchnią i inne mieszkania od lipca r. b. tanio ul. Gubernatorska nr. 36. 1540  
Poszukuje się natychmiast zdolnych **blacharzy**  
Zgłosić się w zakładzie blacharskim R. Wallisa, ul. Wólczańska 85, lub Miłsza 4. 1762

**NAUCZYCIEL**  
udziela korepetycji oraz przysposabia na różne świadectwa. Piotrkowska 117 m. 17; zastąpić można od 5-8. 1458

**Dr. Eugenia KERER GERSZUNI**  
choroby kobiece.  
Piotrkowska 121, tel. 18-07, przyjmuje codziennie od 5-6 po poł. W niedziele od 9-12-ej. 2721

**Dr. H. Sadowski**  
Piotrkowska 120.  
Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kłazek). Codziennie od 8-10 rano i od 6 do 7 po poł. Telef 23-10. 259

**Dr. med. J. Szwarcwasser**  
Piotrkowska 18.  
Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka kłazek i przemiany materii (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydziałelnictwo w laboratorium własnym. Od 1-1 rano i od 5-7/4, po południu. 165

**Dr. S. SZNITKIND**  
Średnia 2, 1117  
Choroby skórne, (włosy), i moczopłciowe, kosmetyka lekarska weneryczna  
Przyjmuje od 8-ej do 2-ej po poł. i od 1 i pół do 9 w. damy od 4 i pół do 6-e

**Dr. W. Dutkiewicz**  
Specjalność: choroby skórne weneryczne 8/10, rano i od 4-7/1, w. W niedziele od 9-12 rano. Zielona 19. 347r.

**Mieszkanie**  
trypokojowe z wszelkimi wygodami oraz 1 kawalerski pokój z przedpokojem do wynajęcia od 1 lipca. Zawadzka 9. 1774

**Pracownia haftów**  
Iznaczenia bielizny  
**B. MAZURKIEWICZOWEJ**  
Przejazd 16 — m. 24.  
Poprzednia ofiyna, 2 piętro.  
Przyjmuje się uczennice.

Rosyjskie jubilerskie marki stemplowane kupuje.  
Rozsyjskie jubilerskie marki stemplowane kupuje.

**Bruno Benndorf** Łódź  
ul. Lipowa 80.  
Najnowsze i najpiękniejsze latarki, czapki papierowe, ordery kotylionowe, balony, chorągiewki i girlandy, wstążki, serwetki papierowe, wachlarze, confection, pocztka, ognie sztuczne i t. d.  
Ceny niskie! Duży wybór. 1788

**Przejazd № 8.** (starszy) Telef. 17-14  
**Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ**  
mieszka obecnie Przejazd № 8, front, 1-e piętro.  
Przyjmuje od 9/1-12 i od 8-8 w.

**Dr. med. Leyberg**  
Ch. skóry, weneryczne i moczopł. Godziny przyjęć: 10-1 i 6-8. Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna W niedzielę od 8-1-ej. Krótka 5, telef. 26-50. 1897

STRAŻEŃSKIE FIRMA FARMACJALNA  
Wymagane podpisy:   
Na każdym opakowaniu winno się znajdować pieczęć celna

**SANTAL MIDY**

Bogactwo wartościowej niezłomnej zawiera Santal w stanie czystym

**= SZYBKIE =**  
**= ZUPEŁNE =**  
**WYLECZENIE**

Bez skutków — bez wstrząsów  
Świeżych i anastazanych rzeźpoków

na każdą chorobę    
SKŁAD: w Głównych aptekach Królestwa Polskiego  
Skład Główny w Paryżu: 8, rue Vivienne





**„CASINO”** Od dziś do poniedziałku 26-go maja włącznie między innymi:

Tylko 3 dni!

Tylko w „CASINO”

Tylko 3 dni!

# FANTOMAS

(Największy na świecie bandyta). Ostatnie dzieło kinematografu! Dramat detektywów w 4 akt.

Pan mówi? Tak, ja mówię... Fantomas. Co to ma oznaczać? Nic i wszystko.

Akt I Kradzież w Pałacu Hotelu w Paryżu. Akt III Fantomas na gilotynie!  
Akt II Morderstwo lorda Bertona. Akt IV Fantomas znika.

Niebywały obraz detektywów tej samej firmy, co Banda „Tygrys”, „Dziecko Paryża”  
Niezwykłe śmiałe przygody Fantomasa wzbudziły podziw całego świata.

Orkiestra koncertowa „SEXTET”.

1547

Orkiestra Koncertowa „SEXTET”.

## ODEON

Dyrektor S. Śliwiński.

Od soboty d. 24 do poniedziałku d. 26 maja 1913 r. Wielki 2½, g. program

Wszehświatowej sławy tragic ERMETTO ZACCONI

W 5 akt. dramacie „Ci, którzy odchodzą”... i wiele innych obrazów. ....

Nad program: Dramat w 2-ch częściach znanej fabryki „Cines” w Rzymie Nad program

„Krwia i żelazem”

Najlepszy sextet muzyczny.

1545

Ceny miejsc zwykłe.

## Dyrekcja Zgierskiej 7-kl. Szkoły Handlowej

niniejszem zawiadamia, że egzaminy wstępne do klas przygotowawczej, I, II, III, IV i V odbywać się będą d. 10, 11, 12 czerwca. 28, 29 i 30 sierpnia.

Podania składać należy na imię dyrektora szkoły. 1670

### Od 3½ kopiejki łokieć

Parcelacja majątku **Rabień** w powiecie łódzkim, od przystanku tramwaju Aleksandrowskiego i wiorsta

## Lasy, zagaje i pola

na letnie i stałe mieszkania.

Bardzo dogodne warunki dla kupujących. Miejscowość prześliczna, malownicza, sucha i zdrowa.

**Woda bieżąca zdrojowa.**

Wiadomości o cenach i warunkach kupna udziela na miejscu i parcele sprzedaje właściciel S. Gałeczki 1794

### Syndyk tymczasowy

masy upadłości łódzkiego kupca

## Moszka Rawskiego

z mocy art. 502—503 kod. handl. wzywa wszystkich wierzycieli tejże masy, aby w terminie 40-dniowym od daty niniejszego ogłoszenia, stawili się osobiście, lub przez pełnomocników w kancelaryi jego w Łodzi przy ulicy Przejazd № 28 o godz. 5—7 po poł., i aby oświadczyli z jakiego tytułu oraz co do jakiej sumy są wierzycielami upadłości, i aby dowody należności swoich złożyli na ręce syndyka lub w kancelaryi III Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Piotrkowie.

Sprawdzenie wierzycielności nastąpi w obecności Sędziego-Komisarza w ciągu dni 15-tu po upływie powyższego terminu.

Syndyk tymczasowy

p. adwokata przysięgłego

**Kazimierz Pohl.**

### 2 pokoje

Potrzebna zdolna krawcowa

z kuchnią i wygodami do wynajęcia od 1 lipca. Juljusza 13. 1804

do domu prywatnego. Oferty w adm. Rozwoju pod lit. „K. Z.”

### 3 POKOJE

z kuchnią i wygodami do wynajęcia od 1 lipca. Nawrot 54. 1802

### Przysposabiam

do egzaminów, korepetycja, poprawki uczniów szkół rządowych i prywatnych. Piotrkowska 132, m. 9. 1798

### MEBLE

1790

z 4 pokoi i kuchni, bardzo tanio z powodu przeprowadzki do sprzedania. Nawrot 13, m. 11.

Jest jeszcze do wynajęcia na letnisko **pokój z kuchnią** oraz **ogród owocowy** w pobliżu stacji Galkówek (15 minut drogi). Wiadomość u Doktora Rokickiego, **Nowy-Rynek № 5**, lub na miejscu. 1792

Różne mieszkania

### do wynajęcia

zaraz lub od 1 lipca. Skwero-wa 18. 1800

### Do pracowni Józefiny

potrzebne są kompletnie zdolne staniczarki i spódniczarki. Piotrkowska № 34. 1808

### Zakład malarski Józefa Ruminkiewicza

przyjmuje wszelkie roboty malarskie, po cenach umiarkowanych. Wólczńska 216. 1810

### BUCHALTER-BILANSISTA

z długoletnią praktyką w kraju i zagranicą, rutynowany **handlowiec i bankowiec** ustusunkowany, ze znajomością polsk., niemieckiego i rosyjskiego języka poszukuje posady

### BUCHALTERA lub ZARZĄDZAJĄCEGO

Laskawe oferty uprasza się pod „R. S. 100” w Adm. Rozwoju Stanisław Ruździński, szosa Pabianioka 20, m. 5. 1467

## Zaginął pies

duży, żółtej maści z obrozą bez napisu, wilkołak, wabi się „Arkan” prosi się o odprowadzenie za nagrodą na ul. Przejazd № 12, L. Dominiak. Nieprawy właściciel będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. 1770

Helenów. 1543

Helenów.

Jatro, d. 25-go maja

## KONCERT PORANNY

Początek o godz. 7-ej rano. Wejście: 15 i 5 kop.

## KONCERT POOBIEDNI

Początek o g. 4 po poł. Wejście 25 i 10 kop.

## Zaginął pies wyżeł

w przeszłym tygodniu, białej maści brązowymi łatami nakrapiany wabi się „Medor” (ponter tygrysowatonakr.) Prosi się o odprowadzenie za wynagrodzeniem: ul. Miłsza 26 róg Pańskiej do składu aptecznego I. Tuszyńskiego. Nieprawy właściciel za przywłaszczenie tegoż zostanie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. 1816

### D' Mittelstaedt

Mikołajewska 67.

Przyjm.: od 8—9 i pół rano i 5—6 i pół po poł. w niedzielę i święta tylko rano od 8—10

### Dr. L. PRYBULSKI

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka), wo-  
noryczne i mozołki i niemość płciowa  
Leżenie syphilisu EHRLICH-HATA  
„608—914”  
Ul. Południowa № 2, telef. 13-59  
Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w  
panie od 5—6 po poł. Dla pań osobn.  
poczekalni. 343

### Dr. LEWKOWICZ

choroby skórne, weneryczne i niemość płciowa  
Konstantynowska 12.

Przy syphilisie (zastosowanie preparatu „608” i „914”. od 5—1 i 6—8, dla pań od 5—8 w Niedziele 9—8. Osobna poczekalnia.

### Dr. H. Rueger

Nawrot № 1.

Choroby wewnętrzne.

Przyjm. p. poł. 4—6. 3820

### Dr. LITMANOWICZ

Krótką 12.

Choroby nerek, pęcherza, cewki i t. p.

Przyjmuje do 10 rano i od 4—8. Telefon 18-61. 3011

### Dr. Jan Cadarski

Akuszerya,

choroby chirurgiczne i kobiece  
przyjmuje do 10 r. i 4—6 po poł.  
ul. Cegielniana 9 m. 4. 3528





Dla dzieci, matek, rękomałocentów, osób nerwowych i starców. FOSMOZA zapewnia prawidłowy rozwój krwi, kości i mięśni. Niezgodny pokarm dla dzieci w okresie ząbkowania i rośnięcia.  
Liczne opinie pp. Lekarzy, Ordynatorów szpitali dołączają się do każdego pudełka. Dostać można wszędzie.  
**Cena pudełka 1 rb.**

597

# PENSYONAT W GŁÓWNE

5 minut pieszo od stacyi

otwarty zostanie 5-go czerwca

35 pokojów z komfortem umeblowanych  
**Z KANALIZACYĄ**

Przy pensjonacie: jadalnia z osobnymi stolikami, sala do zabaw z fortepianem, sala bilardowa, tenis, krokiet, kregle, wanny, prysznic. Pokoje od 2 rb. 20 kop. do 2 rb. 90 kop. z całodziennem utrzymaniem.

Otwarcie 5-go czerwca. ■ Otwarcie 5-go czerwca.

4 pociągi dziennie, z których jeden nowowprowadzony wychodzi z Główna o godz. 7-ej rano i 8-ej jest w Łodzi. Wychodzi z Łodzi o godzinie 10-ej wiecz., przychodzi do Główna o godz. 11-ej wiecz. 1672

## Skład win

1835

# M. D. OKOJEWĄ

Dzielna № 11

Zdrowie jest bogactwem i szczęściem!!!

Kto cierpi na żołądek, głowę i ogólne niedomaganie

ten powinien pić **Wino żołądkowe № 7**, zaświadczane przez rząd za Nr. 3478. Wino żołądkowe, zastosowane w Ekaterynburskim pułkowym lazarecie przy chorobach żołądka, wykazało znakomite rezultaty, co stwierdza świadectwo, wydane przez starszego lekarza w 1910 r., jak również w 1911 r. przez starszego lekarza szpitala Czerwonego Krzyża, gdzie wino było z powodzeniem stosowane. Wino żołądkowe № 7 w żadnych innych składach niema jak tylko w składzie win M. D. OKOJEWĄ, Dzielna № 11, OLIVA do lampek 20 kop. funt. KNOTKI bezpłatnie.

## Nowo utworzony skład wędlin

z salą do spożywania gorących wyrobów na miejscu, poleca się uwadze Sz. publiczności.

Z poważaniem **JAN KIJAK,**

Piotrkowska 71, vis a vis (Pasażu Meyera). 415

## Szkoła Handlowa L. SIENNICKIEJ

Piotrkowska 157.

Egzaminy dla nowowstępujących dnia 28 i 29 maja o 10-ej rano. Zapis codziennie od 10-ej do 3-ej. 1531

**Dr. med. Z. GOLEC**  
Choroby skórne i weneryczne  
ul. Mikołajowska 18.  
Godziny przyjęć: od g. 9—12 i od 4 i pół do 7 i pół wiecz., w niedziele i święta od 9 do 12 i pół. Telefon M 20-60.

**Dr. Wacław Bernard**  
CHOROBY WENERYCZNE,  
SKORY, DROG MOCZOWYCH  
Spacerowa № 40  
przy Andrzeja.  
9—12 $\frac{1}{2}$ , r. i 5—7 $\frac{1}{2}$  w.) 1485

**Dr. med. P. Langbard**  
Zawadzka 10.  
b. asystent kliniki berlińskiej, specjalista chorób, wenerycznych, skórnych, włosów niemocy płciowej  
Przy leczeniu syfilisu stosowanie preparatu „606” — „914”. Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza). Masaż wibracyjny. Badanie nerek, pęcherza i kanału. Endoskopia i cystoskopia  
Godziny przyjęć: od 8-1 i od 4-8 dla pań od 6-4-ej. 2

**Dr. M. PAPIERNY**  
AKUSZER i SPECYALISTA  
CHORÓB KOBIECZYCH  
ulica Południowa Nr. 23  
Telefon 16-35.  
Przyjmuje do 11 rano i od 4 $\frac{1}{2}$  do 6 $\frac{1}{2}$  po poł. 335

**Dr. Feliks Skusiewicz**  
Andrzeja 18  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.  
Przyjmuje: od 9 $\frac{1}{2}$  do 11-ej i od 5—8. W niedziele i święta od 9 $\frac{1}{2}$  do 12-ej. Telef. 26—26. 507-r.

**Dr. Sonenberg**  
Choroby, skóry, dróg moczowych i weneryczne.  
Cegielniana 14. Od 11-1 i 5-7 $\frac{1}{2}$

Choroby uszu, gardła i nosa  
**Dr. B. CZAPLICKI**  
ordynator szpitala Anny-Maryi  
Piotrkowska № 120.  
Telefon 32-39.  
Przyjmuje od g. 11—12 rano i o 5—6 $\frac{1}{2}$  p. p. w niedziele i święta od 10—11 rano. 5474

**Dr. A. Groszlik**  
Zachodnia 68, (przy Zielonej).  
Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych. Instytut Röntgenologiczny i światłolecznicy. Badanie krwi na syfilis. Od 8 $\frac{1}{2}$ —11 $\frac{1}{2}$  r. i od 5—2. Niedziele i święta 9-12 r. 305

Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe  
**Dr. Stanisław Piekarski**  
PIOTRKOWSKA № 115.  
Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz., kobiety od 4—5. 1331-r.

**D-ka Felicya Goldberg**  
Mieszka obecnie 299  
ul. Piotrkowska 107.

**Dr. med. W. KOTZIN**  
UL PIOTRKOWSKA 71  
Choroby serca i płuca,  
przyjmuje od godz. 10—11 rano i od 4—3 pp. 2763r  
№ telefonu 21-19

**Każda gospodyni**  
skorzysta, gdy będzie używać znany  
**buljon MAGGI<sup>®</sup> w kostkach.**  
Z jednej kostki, polanej tylko kwatorką wrzącej wody, otrzymuje się tyko doskonałego rosolu, który można użyć do polepszenia smaku jałowych potraw i przyrządzenia zup mięsnych, sosów, jarzyn i t. p.  
Prawdziwy tylko z nazwą MAGGI i marką ochr. „krzyż gwiazda”  
Wszędzie do nabycia.

## Dłaczego marynarze odznaczają się taką zdrową kompleksją?

Pan zapewne często zachwycał się krępkim zdrowiem marynarzy i rybaków. Oni żyją na morzu wśród wiatrów i fal i wi dzimy ich zawsze z obnażoną piersią. Mimo to nikt mał<sup>o</sup>j, niż on nie podlega katarom i bronchitom. Rzadko znajdziemy wśród nich kaszlących, osłabionych lub chorych na płaca. A dlaczego tak jest? Przyczyna tego już w starożytności była znana. Lekarze zawsze przypisywali zdrowie marynarzy temu, że oni wdychają zdrowy świeży zapach smoły, którym przesycone są okręty. Każdemu wiadomo, jak dobroczynnie smoła działa na płaca. Najłżejszy katar, o ile będzie zaniedbany, może przejść w bronchitis, a niema nic trudniejszego, jak uwolnić się od zadawnionego kataru oskrzeli, wywołanego przez złośliwy katar. Dlatego też najlepiej walczyć z chorobą w samym zarodku; środkiem najpewniejszym, najprostszym i najoszczędniejszym jest zażywanie smoły.

Obecnie dzięki wybitnemu farmaceucie w Paryżu, p. Guyot który wynalazł sposób przygotowywania ze smoły małych okrągłych kapsulek, mamy możliwość przyjmowania kapsulek Guyot'a, są bowiem do nabycia we wszystkich aptekach. Zażywanie kapsulek dziegościowych Guyota po 2—3 po każdym jedzeniu, wystarcza do wyleczenia w krótkim czasie najporęczniejszego kataru i najbardziej zadawnionego bronchitu. Zdarzały się nawet wypadki leczenia zdeklarowanej gruźlicy, dzięki bowiem wstrzymaniu rozkładu płuc przez tuberkuly, zabijając szkodliwe mikroby, stanowiące przyczynę tego rozkładu. Jest to bardzo proste i wytłumaczone. Najłżejszy katar, o ile będzie zaniedbany, może przejść w bronchitis.

Dlatego też najlepiej walczyć z chorobą w samym jej zarodku, zażywając kapsułki Guyota, zawierające dziegość, otrzymane ze specjalnego gatunku sosny morskiej, która rośnie w Norwegii. Kapsułki te przygotowują się podług przepisu samego wynalazcy Guyota, czem tłumaczy się ta okoliczność, że tylko te kapsułki są skuteczne, wszelkie zaś podrabianie są bezwartościowe. Kapsułki Guyota są okrągłe, wielkości grochu, dają się łykać z łatwością z odrobiną wody. Są do nabycia we wszystkich lepszych aptekach. Zachwalany w sprzedaży ten lub inny produkt, zamiast prawdziwych kapsulek dziegościowych Guyota, należy we własnym interesie odrzucać.

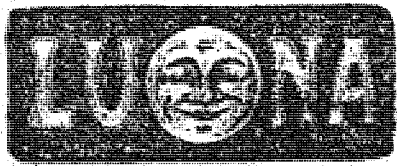
— **ładajcie stanowczo, aby wam dano prawdziwe kapsułki Guyota.** Aby uchronić się od wszelkich pomyłek prosimy zwracać uwagę na etykietę na fiakoncie. Na prawdziwych kapsułkach Guyota znajduje się napis wynalazcy Guyot grabem i tłustym piśmem oraz podpis tegoż w trzech kolorach: fioletowy, zielony i różowy na akos etykiety, również adres laboratorjum: Dom Handlowy L. Frère 19, rue Jacob, Paryż.

Prócz tego należy pamiętać, że prawdziwe kapsułki Guyota nie są czarne, przeciwnie zaś nadzwyczaj białe i na każdej kapsulce odwrócony podpis „GUYOT”. Cena kapsulek Guyot 1 rb. 25 kop. za fiakon.  
Karaca kapsułkami Guyot wynosi **mniej, niż 10 kopiejek dziennie**, a wyzdrowienie zapewnione.  
P. S. Osoby, które nie mogłyby łykać kapsulek, mogą je zastąpić Smolą Guyota w stanie płynnym, biorąc to lekarstwo w szklance wody, lub innego płynu do picia, którego wleją zawartość jednej łyżeczki od kawy; skątek zjawieny tego środka będzie ten sam jak zażywanie kapsulek i uzdrowienie nastąpi niezawodnie.  
**Cena płynnego dziegościu GUYOT 1 rb. 10 k. za fiakon.**  
Sprzedaż w składzie; Dom Handlowy L. Frère, № 19, ulica Jacob, w Paryżu i we wszystkich lepszych aptekach całego świata.  
**Do nabycia w większych aptekach i składach aptecznych.** 3416

## Eleganckie Ubiory Męskie

zupelnie odpowiednie na każdą figurę, wykonane z najwykwintniejszych angielskich nowości.  
**ALBERT NIEGEL** KRAWIEC  
12. ULICA JUNKERN 12. naprzeciw Kieślinga. 521

TEATR

Od dziś do poniedziałku włącznie. Tylko przez 3 dni demonstrowany będzie wspaniały program. 1541  
Na całość złoży się:

## GŁOS SUMIENIA

Ceny miejsc zwyczajne.

Wspaniały dramat w 5-ch częściach, w wykonaniu artystów Królewskiego teatru w Kopenhadze i wiele innych bardzo zajmujących obrazów.

Do obrazów przygrywa Koncertowy Sextet.

## Łódzka Straż Ogniowa Ochotnicza.

W czwartek, dnia 29 maja r. b., o godzinie 8 wieczorem, w sali III-go oddziału straży, przy ulicy Mikołajewskiej nr. 54, odbędzie się

## 37-me zwyczajne Ogólne Zebranie.

Porządek dzienny:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania za rok 1912;
- 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 3) Określenie budżetu na rok 1913;
- 4) Wybory dwóch członków Zarządu;
- 5) Wybory prezesa Zarządu;
- 6) Wybory 6-iu członków Komisji rewizyjnej;
- 7) Wybory drugiego Wicekomendanta.

ZARZĄD

1539

Łódzkiej Ochotniczej Straży Ogniowej.

Dla całusa nadaje się jedynie oslepiająco-biały i młodzieńczy wygląd twarzy. Osiągnąć to można myjąc się mydłem

**„UPPER-TEN”**  
Jedynie mydło zawierające w znacznym stopniu białko roślinne. Nadaje twarzy piękność i urok młodości. Cena 50 kop.  
Prawdziwe tylko w niebieskim opakowaniu. Sprzedawca we wszystkich pierwszorzędnym aptekach i składach aptecznych. 1225

**SANTAL VERDY'EGO**  
nieškodliwy, bezwzględnie czysty, o działaniu leczniczym niezawodnym; leczy radykalnie i szybko rzeżączki świeże i zastarzałe, oraz wszystkie choroby dróg moczowych. Laboratoires Bernat et Verdeille  
20, rue Rambuteau Paris.  
Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych.  
Żądać podpisu. 347

**Józef Jankiewicz**  
Łódź, Konstanyńska № 86.  
**Zakład rzeźbiarsko-sztukatorski**  
POLECA  
do wykonywania wszelkich prac w zakresie sztukatorstwa wchodzących: ciągnięcia w gipsie, tynku, szarym i białym cemencie, jako też gładzenie (szpachlowanie) ścian i sufitów w gipsie, białym i szarym cemencie. Wszelkie gładzenie filcowym tynkiem.  
Specyalność: wykonywanie nowego i reparacje starego marmuru sztucznego, artystyczne wykonywanie prac kościelnych, jako to: ołtarzy i t. p., pałaców i wszelkich robót w zakres sztucznego marmuru wchodzących.  
Wykonał roboty w teatrze „Scala”, w teatrze Polskim, dom W-go Lubińskiego, dom „Betania”, Czechy, Piotrkowska nr. 275. 939

W dniu 6 lutego r. b., została otwartą przy ulicy Zgierskiej № 64, Kasa pożyczkowa p. n.

## Bałucki Lombard Prywatny.

Pod zastaw przyjmuje wszelkiego rodzaju towary i przedmioty wartościowe. Biuro otwartą codziennie od 9 rano, do 4-jej po południu. 715

Tanio, dobrze, nawet bez PIENIĘDZY!!!

powszechnie znana firma  
Sprzedają na sezon 1913 r. nowe typy rowerów:  
Szosowe, wyścigowe i damskie najpierwszych w świecie wypróbowanych angielskich marek B. S. A. Triumph, Raleigh, Rudge-Whitworth i Ormonde po niebywale przystępnych cenach, a także na warunkach rozplaty do 30 miesięcy, począwszy od 3.50 kop. miesięcznie.  
Ceny got. od rb. 65.  
Największy dom Automobilo-Rowerowy  
**„The New Maison-Ormonde”**  
Warszawa, Nowy Świat 72.  
Oddział w Łodzi, ul. Spacerowa № 40.  
Cenniki bogato ilustrowane bezpłatnie. 881

## Sklep kolonialny i owocowy

dobrze prosperujący, z dobrą klientelą, wśród miłoścu, z powodu choroby do sprzedania. Wiadomość: ulica Ewangelicka № 2 w sklepie. 1750

## Bezwarunkowo 5 lat

można nosić ubranie ze „skóry angielskiej”, lokieć od 40 kop. posiadamy gotowe spodnie. Piotrkowska № 128, m. 15. 1758

Remiza „BRISTOL”  
Wynajem Karet

**A. NEUMANN**  
ul. Piotrkowska № 119 tel. 10-53  
Przyjmuje nadrabianie **pończoch**  
ulica Nawrot Nr. 8  
dawniej Mikołajewska 59. 896

## W IV klasowej Szkole Filologicznej Polskiej

## J. Radwańskiego w Łodzi, Zawadzka 9

egzaminu przedwakacyjne dla kandydatów nowych zaczną się dnia 4 czerwca. Podania z załączeniem metryki urodzenia i świadectwa powtórnego szczepienia ospy przyjmuje kancelarya szkoły w dni powszednie w godzinach biurowych. 1495

## Wyższa szkoła kroju i szycia

## „Józefiny”

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie—złotym medalem w Belgii—srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska № 34.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Gruntowna nauka pasowania, mierzenia i upinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczenie naberają wprawy i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczenie otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. Kursy wieczorowe dla pracujących pod osobistym kierunkiem właścicielki. 3453

Na miejscu duży wybór manekinów.

PIERWSZA LECZNICA  
lekarzy specjalistów  
dla przychodzących chorych

Piotrkowska 45 (róg Zielonej). Tel. 90-13.

Wewnętrzne i nerwowe dr. Szwarcwasser od 10 — 11 i 4 — 5 codziennie.

Choroby skórne i weneryczne dr. L. Prybulski niedziela, wtorek, czwartek, piątek od 1 1/2 — 2 1/2, sobota, poniedziałek, środa, od 8 — 9 wieczorem. 5861

Choroby chirurgiczne dr. M. Kantor od 2—3 i od 7—8 w. codz

Choroby kobiece dr. M. Papierny od 3 — 4 codziennie.

Choroby oczu dr. B. Donchin. Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 9—10 rano. Niedziela, piątek, sobota od 1—2 po poł.

Choroby nosa, uszu i gardła dr. C. Bium. Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2. Piątek, sobota, niedziela od 9—10 rano.

Choroby dzieci, miejsca porad dla matek dr. Lipszyo codz. od 1—2.

Analiza krwi, wydzielin, moczu. Szczepienie ospy od 1 — 2 po południu. Badanie mamek.

— Porada dla niezamożnych 50 kop. —

## Lokal do wynajęcia

z elektrycznym oświetleniem, piwnicami przy ul. Spacerowej 29 na sklep, restaurację lub biuro techniczne. Wiadomość w biurze K. Stebelskiego, Mikołajewska 22. 1764

## Słone kąpiele morskie

## Swinemünde

1-szorzędne kąpiele nad Bałtykiem. 5% słone kąpiele przez cały rok. Damskie, męskie, rodzinne. Okolice lesiste. Kanalizacja-wodociąg. Elektryczność-zakład gazowy. Centralna komunikacja. Przeszło 26.000 kuracuzów. Inform. udziela zakład kąpielowy. 1243

## „BAD-HALL” Górna Austria

pierwszorzędne jodo-bromowe kąpiele, najstarsze najsilniejsze źródło lecznicze w Europie przeciw zwapnieniu arteryl, chorobom kobiecym, wysiękom, chronicznemu zapaleniu, podagrze i reumatyzmowi, zolom (skrofule), syfilisowi nabytemu i dziedzicznemu oraz jego następstwom. — Wiadomość i prospekty w dyrekcji krajowego zakładu leczniczego „BAD-HALL”. — Sanatorium doktora GERSTEL otwarte jest i zimą. 991

## Skład masła, kefiru i produktów wiejskich

## B. Patzerowej

Łódź, Mikołajewska 31, Tel. 24—10.



# CENTRALNA KLINIKA chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACJA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA I REPARACYE ZĘBÓW 50 KOP. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

## ZOPPOT KAPIELE MORSKIE pod Gdańskiem.



Wspaniałe promenady, brzeżne, górzyste wytopienne lasy. Pierwomorskie zakłady kąpielowe i morskich. Kąpiele termalne i lecznicze. Elektryczny urządzenie kuracji z pomostem mornarskim, długości 400 metr.

Wielki tydzień sportowy 8—13 lipca. Opera w lesie. Tane mieszkania. Prospekty i in. wysyła Zarząd Kąpielowy. 1561

## Zjednoczone fabryki Wyroków Ogniotrwałych dawniej C. KULMIZ

Towarzystwo z ograniczoną poręką.

Główna fabryka: **Saarau** pod Wrocławiem, założona w r. 1850  
Oddziały fabryk: **Mark-Redwitz** w Bawarii i **Halbstadt** (Czechy).

Wyroby na wielokrotnych wystawach premiowane.

Ogniotrwałe wyroby wszelkiego rodzaju;  
**Cegły szamotowe i Kinasowe;**  
**Cegły odporne na działanie kwasów;**  
**Płyty i Murki.**

Roczna reprodukcja około 120 milionów kgr. formowanych przedmiotów.—Robotników obecnie około 1500.

Reprezentant na Łódź i okolice:

**B. Łoziński, Łódź—Pałac Szulca № 3,**  
Telefon 547. 129

## AGATOL proszek 20 i 35 k. pasta 20 k. eliksir 30 i 50 k.

St. Górskiego, Warszawa, Leszno 12. Oznaczony na 6 wystawach najwyższymi nagrodami za skuteczne i antyseptyczne działanie, jako najlepszy środek do czyszczenia zębów i konserwowania dziąseł. Odnacza się silnym i przyjemnym aromatem, dezynfekuje i odświeża jamę ustną, chroni zęby od przedwczesnego próchnienia i bólu, dając im zdrowy i biały wygląd. **Zadać masażystom 2407—41**

Polecamy pracownię sukien, kostyumów i okryć damskich. **„Stanisławy”**  
Przejazd 40, (II-ie piętro)  
Żurnale paryskie i wiedeńskie.

**KASZEL UPORCZYWY, KATAR ZANIEDBANY, NIEZYT OSKRZELI, KATAR, POZOSTAŁOŚĆ PO INFLUENZY**  
BYWAJĄ USUWANE DZIĘKI UŻYCIU  
**CAPSULEK COGNET**  
Jest to lek znakomity przeciwko wszystkim  
**CHOROBYM PŁUCNYM**  
PARYŻ. Rue de Valenciennes, 43 i wszystkie apteki.

Najwyższe nagrody za masło

## „Radical” „RADICAL”

Najskuteczniejsza masła podług opinii lekarzy i dziękczynnych listów pacjentów poleca się od Reumatyzmu, Ekzemy, Skrofulów, Hemoroidów, Ran, Opaczenia i wszelkich chorób skórnych.

Zadać w aptekach i składach aptecznych. Kanton w Łodzi (Piotrkowska 10) w podwórzu tel. 34—91. Przedstawiciel 4167 F. KUCZAN.

## AKUSZERKA

masażystka, przyjmuje chore, udziela porad. Dyskrecja zapewniona. Biednym ustępstwo. Piotrkowska 225- m. 19. 1708

## Korzystajcie z okazji!

Wielki wybór pięknych alpagowych marynarek bajecznie tanio. Piotrkowska 128—13. 1760

Zaraz do sprzedania niedrogo  
**fabryka**

z motorem 25 koni, maszynami, morgowym placem, mieszkalnym domem przy rzece bieżącej. Dokładna wiadomość: ul. Wólczańska 118, u Z. Burchart. 1766

## Ogród „Marcelin”

Zgierska 91.

wydzierżawiam na majówki, zabawy, etc. etc. Władomość na miejscu. 1780

## Wróciłem

i przyjmuję w mej klinice dla kobiet 1525

Poznań, Rycerska 36 (naprzeciw król. biblioteki)

## Dr. Falgowski

lekarz specjalista dla kobiet.

Przeciw kólkuszowi, przy kaszlu, astmie, emfizemie, katarach krtań, oskrzeli i chorobach płuc, wzbudza apetyt. Uspokaja nerwy. „Kosulin” aptekarza J. Saska-go, w Brzeszczu Lit. Pozwolenie Rady Medycznej za № 847. Grand Prix w Hadze. — Cena flakonu 1 rb. Zadać wszędzie. — W Łodzi u Spleśsa 1569—4—1



NIE ZANIEDBUJcie nigdy PRZECIECZENIA I ZAIWYAJCIE NATYCHMIAST

## FRISAN DE HOMMELA

PRZY KASZLU, CHRYPCIE, KATARZE I WOGÓLE CHOROZACH ORGANÓW ODDECHOWYCH I GARDLANYCH. PROSIMY ZADAĆ IMIE DR. HOMMELA.

Firma istnieje od 1895 roku.

## A. Kobylański

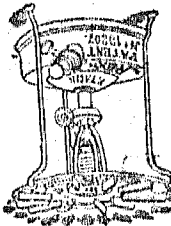
Łódź, Piotrkowska № 141, Telefon 3-24.

Zakład kotlarsko-żelazny, wykonywa reparacje parowych kotłów i lokomobili z 3-letnią gwarancją, przygotowuje do próby kotły parowe i lokomobile dla pp. inspektorów i inżynierów, którzy mają nadzór nad parowymi kotłami, Czyszczenie parowych kotłów i lokomobili; zdolnych monterów z praktyką krajową i zagraniczną wysyłam na żądanie. Sprzedaję i kupuję kotły i lokomobile. Oferty proszę nadsyłać.

z poważaniem

A. Kobylański.

1425



## „REX” NAJLEPSZE

najtrwalsze i najprostszej konstrukcji, spalające najmniej nafty, maszyny patent. cicho palące się „REX” i z szumem palące się udoskonalone „PRIMUS” palniki i części składowe do tychże, oraz wyroby MIKOWE poleca specjalista fabryka W. TADIK, Warszawa, Chłodna № 21, telef. 156-84. Cennik francoi gratis 1299

## Magazyn kapeluszy damskich F. CHLEBOWSKIEJ,

istniejący od lat 10.

Poleca galanterię: kolumienki męskie i damskie, mankiety, krawaty, żaboty, szale wieczorowe, serdaki, rękawiczki, męskie i damskie chusteczki, i wszystko w zakresie galanterii wchodzącej. 3833

Benedykta № 35. ŁÓDŹ. Benedykta № 35.

## Mousseline-de-line Charmeuse, Satine i Batysty

oraz różne letnie materyały w najnowszych deseniach i drugim wyborze

POLECA:

O. BAUMOWA,

Wólczańska 95, I piętro

1754

## Klinika dla kobiet

## Dr. Falgowski

Poznań Rycerska № 36 (naprzeciw Królewskiej biblioteki)

Operator chorób kobiecych i w pofolnietwie 1098

## Restauracya II-go rzędu przy ulicy Zawadzkiej № 7

(HOTEL EUROPEJSKI)

poleca się Szanownej Publiczności z wyborową kuchnią, wszelkimi trunkami krajowymi i zagranicznymi po cenach umiarkowanych. Kuchnia prowadzona pod zarządem specjalisty-kuchmistrza warszawskiego z hotelu „Bristol”.

Z poważaniem W. ZBONIKOWSKI.

Telefon № 9-86.

## KTO JEST NERWOWY.

Mało jest w świecie ludzi, którzy posiadaliby zupełnie zdrowe nerwy, i dlatego słusznie nazwać można wiek nasz „wiekiem nerwowym“. Ponieważ zaś nerwowość niezawsze występuje jawnie, wielu nawet nie podejrzewa, jak głęboko choroba ta zapuściła w nas korzenie.

Jest rzeczą wręcz niemożliwą wylczenie wszystkich objawów i opisanie różnorodnych komplikacji, mogących powstać skutkiem zachorowania lub osłabienia systemu nerwowego. Wymienimy tylko kilka: bóle głowy, reumatyzm stawów, drgawki, bóle w plecach, bóle nerwowe twarzy, gardła, rąk i nóg, śmiecie w oczach, bicie serca, bezsenność, zmory senne, strach, szum w uszach zawroty głowy, rozdrażnienie po śnie, osłabienie pamięci, żółte plamy na skórze, dreszcze w rękach i nogach, siniaki pod oczami, silny pociąg lub wstręt ku czemuś, niemoc piciowa, tężec, skłonność do pijaństwa i t. d.

Wszystkie objawy mogą, komplikując się, doprowadzić do zupełnego obłędu, do epilepsji, do maligny lub histeryi. Skoro tylko kto spostrzeże u siebie jeden choćby z powyższych objawów, które służą jako pierwsze poważne ostrzeżenie, winien bezzwłocznie zatroszczyć się o to, aby jaknajrychlej wziąć się do leczenia, gdyż cierpienia nerwowe powstają przeważnie na gruncie przemęczenia.

Przy osłabieniu organizmu istnieją dwa sposoby odzyskania sił utraconych, a mianowicie: odżywczy pokarm i spokój.

Za dawnych czasów ludzie nie umieli dociec, jakie mianowicie materje są niezbędne dla odzyskania nerwów. Obecnie kwestya ta jest rozwiązana. Jest to nic innego, jak tylko fosforowo-kwasne związki organiczne, t. zw. Lecytyna. Materję tę częściowo zawiera nasz pokarm, jednakże w tak nieznacznej ilości, iż nie wystarcza ona zgola po wzmocnienia osłabionego. Preparaty lecytynowe wywierają także wpływ na nerwy, jak pożywny pokarm mięsny na mięśnie.

Jako jeden z najlepszych, przez wielu lekarzy zalecany preparat lecytynowy uchodzi „Kordjalina“, wynaleziona przez d-ra K. Hartmanna. Środek ten pozyskał mnóstwo głosów dziękczynnych, dzięki swym zdumiewającym, szybko działającym właściwościom. Wszystkim pragnącym doświadczyć tego na sobie d-r Hartmann oferuje darmo próby tego leczniczego środka. Zechce zatem W. Pan, powołując się na niniejszy artykuł, wysłać pod adresem: D. K. Hartmann, Nr. 713, St. Petersburg, Wozniesienskij pr., d. 57 — kartę pocztową z dokładnym adresem, a otrzyma W. Pan natychmiast zupełnie bezpłatnie próbne pudełko „Kordjaliny“. 1383



## PATHÉ SALON, Piotrkowska 53

kształci słuch, budzi zamiłowanie do muzyki, gdyż za **5 lub 10 kop.** każdemu daje możność zaznajamiania się ze słynnymi i najnowszymi utworami muzycznymi w wykonaniu pierwszorzędnych solistów i chorów, znakomitych śpiewaczek i śpiewaków W. Pathé Salonie można (za 5 lub 10 kop.) słyszeć ulubione piosenki wszelkich narodowości śpiewane przez siły operowe i kabaretowe. Obszerny dział humorystyczny.

Pathé Salon zaopatrzony jest w elektryczny wielkich rozmiarów aparat (nrządony przez inżyniera S. Barucha), wytwarzający ozon, który dezynfekuje aparaty, zabija wszelkie bakterje i wytwarza czyste i zdrowe powietrze. Aparat ten systemu „Elworthy-Koelle“ jest uznany przez higienistów jako pierwszorzędną zdobycz techniki.

**Uwaga:** Kto nie lubi ścisiku, komu zależy na czasie, niechaj odwiedza Pathé Salon między **10—5 po poł. w dni powszednie.**  
**DYREKCYA.**

## GAZOWE piece kąpielowe,

bez obsługi,  
zupełna czystość,  
najtańszy koszt przyrządzenia kąpieli,  
8—10 minut gotowa kąpiel,

polecają w najnowszych  
wykonaniach  
**Gazownie miejskie**  
w Łodzi, Targowa 34.

1045

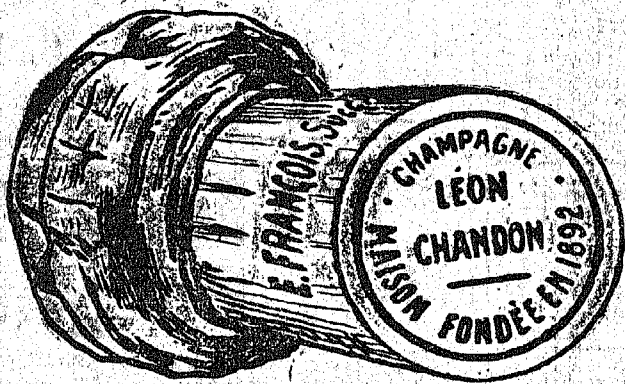
145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.

## Ogólnie znana lecznica zębów lekarza d-ty H. Pruss.

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu. Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów. Plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty. Reparacje sztucznych zębów na oczekaniu. Ceny bardzo niskie.

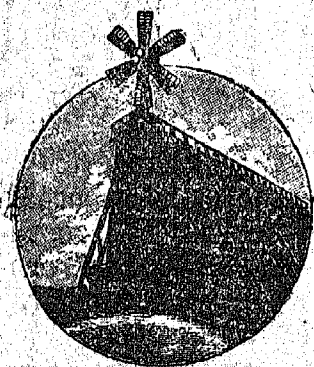
1395

Dystrybucja parowa. Reprezentant F. JANKOWSKI, Warszawa, Marszałkowska 130.



569

## Ciechociński Zakład Kąpielowo-Zdrowy



pow. Nieszwski, gub. Warszawska,  
jest otwarty od dnia 8 (21) maja do dnia 8 (21) września włącznie.  
Wody Ciechocińskie jodo-bromo-słone szczególnie są pożyteczne w cierpieniach: skroficznych, reumatycznych i artretycznych, chorobach kobiecych i nerwowych, przewlekłych zapaleniach kości, okostny i stawów, wadliwej lub zwolnionej przemianie materji, otyłości, chronicznych chorobach skórnych, przewlekłych katarach górnego odcinka dróg oddechowych, niektórych cierpieniach żołądkowo-kiszczkowych, chorobie angielskiej i wielu innych.

Zakład posiada 11 źródeł z różną koncentracją solanki od 6<sup>3</sup>/<sub>4</sub>% do 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% artezyjskie Nr. 8 do picia zawierające 1,28 jednostek emanacji radioaktywnej). W Ciechocinku można przyjmować kąpiele: solankowe, borowinowe, kwasowęglowe, elektryczne, świetlne, powietrzne, łaźnie, tuszówki, inhalacje, oraz zabiegi hydropatyczne. W Warszawie, przy ulicy Hr. Berga Nr. 2, otwarty sklep dla detalicznej sprzedaży gazowanej solanki do picia (Ciechociński Kissingen), oraz leczniczego szlamu, łągu i borowiny, służących do przyrządzania w domu sztucznych Ciechocińskich kąpieli. 1389

Redaktor odpowiedzialny St. Łapiński.

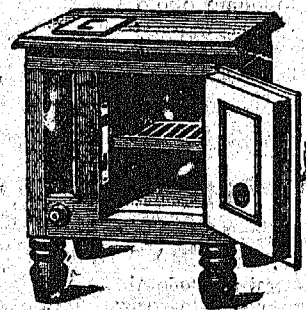
W tłoczni „Rozwoju“, Przejazd № 8.

Wydawca W. Czajewski

**II-gie Łódzkie Rzemieślnicze Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe, Główna 9,**  
przyjmuje członków i wydaje pożyczki od których pobiera 6%.  
Przyjmuje wkłady oszczędnościowe, od których płaci od 4 do 6 procent i wkłady warunkowe: ktoś wpłaca po 2 rb. 55 kop. miesięcznie, otrzymuje po 3-ich latach 100 rb.  
Dla udogodnienia składania oszczędności Towarzystwo daje do domów skarbonki niklowo-pancerne. — Kasa czynna codziennie od 10-ej do 1-ej i od 6-ej do 8-ej wieczorem. 1459

1295

## Lodownie



pokoju, krajowe. Lodownie amerykańskie Mac Cray'a ze ściankami izolowanymi wełną mineralną, dające dużą oszczędność na lodzie. Krążenie wewnętrznych lodowni absolutnie suchego powietrza zabezpiecza potrawy od psucia się i pozwala na długie przechowywanie takowych.

Maszynki do lodów

polecają

Krzysztof Brun i Syn, w Warszawie, plac Teatralny.

## Największa Łódzka Hurtownia

cukru, śledzi, soli i towarów kolonialnych, oraz elektryczna palarnia kawy (nagrodzona za wyborowo paloną kawę wielkimi złotymi medalami w Rzymie, Paryżu i Rostowie nad Donem, poleca wszystkie w zakres branży kolonialnej wchodzące towary, po bardzo niskich cenach.

TEODOR WAGNER

Łódź, Piotrkowska 213, telef. 5-91.

1594